Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 248. — ROK XXXVIII.

WTOREK 15 WRZEŚNIA 1931.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 ═══ KONTO CZEKOWE P. K. O KRAKÓW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa pols. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Socjalistyczne zwierciadło.

Poseł M. Niedziałkowski znów podejmuje w „Robotniku“ polemikę z nami w sprawie „ustroju socjalistycznego“, czyli „państwa przyszłości“, jak się go w literaturze 19 wieku nazywało.

„Niepodobna — replikuje nam — przytaczać poważnie **Związku Republik Sowieckich**, jako przykładu gospodarki socjalistycznej, bo **Związek Republik Sowieckich** stanowi twór historyczny zupełnie swoisty, odrębny, przeciwstawny pod wieloma względami ideologji i doktrynom Socjalizmu“.

„Alternatywa, **albo kapitalizm, albo ustrój sowiecki** wogóle nie istnieje, czy też istnieje raczej tylko w demagogji agitacyjnej bądź obrońców przysięgłych kapitalizmu, bądź znowuż przedstawicieli propagandy komunistycznej“.

Taką jest odpowiedź na nasze już parę razy postawione pytanie: jaki właściwie cel ustrojowy w zakresie życia gospodarczego stawia sobie socjalizm? Otrzymaliśmy na nie od p. Niedziałkowskiego odpowiedź, że tym celem jest ustrój socjalistyczny. Ale, kiedyśmy prosili o sprecyzowanie tego całkiem niejasnego określenia, odpowiadał nam p. Niedziałkowski skręceniem w bok: — nie jesteśmy zwolennikami „ustroju sowieckiego“. Skręcanie w bok widzimy także i tym razem. Nie znajdujemy w artykule p. Niedziałkowskiego nic, absolutnie nic, dokładniejszego w sprawie, co należy rozumieć przez „ustrój socjalistyczny“; dowiadujemy się zaś tylko tyle, że ten „ustrój“ nie będzie ani kapitalistyczny, ani sowiecki. Lecz na czemże będzie pozytywnie polegał?

Nie chce nam p. Niedziałkowski na to pytanie odpowiedzieć. Czyżby porzucił studja nad socjalizmem, w których przed paru laty zadebiutował wcale wartościową książką? I może zapomniał całkiem podstawowe pojęcia z kanonu socjalistycznego?

Jeśli tak, to nie zaszkodzi przypomnieć je skonfrontować z jego wynurzeniami na łamach „Robotnika“.

Prawdopodobnie zgodzi się z nami p. Niedziałkowski, że przez „ustrój socjalistyczny“ rozumiano zawsze od programu erfurckiego prez późniejsze rezolucje i programy partyj socjalno-demokratycznych, aż do ostatnich programów (Heidelberg, Graz) nic co innego, tylko, „ustrój kollektywny“ w życiu gospodarczem. — Szczegóły w tem „państwie przyszłości“ były żywo dyskutowane przez teoretyków socjalistycznych i przez polityków. Za niewzruszony jednak fundament tego ustroju przyszłości uznawano zawsze kollektywizm, t. j. ustrój, w którym narzędzia produkcji odebrane prywatnym właścicielom są własnością zbiorowości, „ludu“... Kiedy w roku 1900 na paryskim kongresie tworzono II Międzynarodówkę, postanowiono, że tylko ta partja może do owej Międzynarodówki należeć, która w swoim programie stawia ustrój kollektywny jako cel swych dążeń.

Cel ten został w jednem państwie osiągnięty. Socjalizm rosyjski zwyciężył w swym kraju. Ustrój kollektywny jest tu w pełni realizacji i to według najlepszych jakie są wskazówek, bo: Marksa, Engelsa, Kautskyego, Hilferdinga. W prawdzie pan Niedziałkowski twierdzi, że ten „ustrój sowiecki“ wyróżnia się pod „wieloma względami“ od doktryny socjalizmu. Lecz, są to różnice uboczne; zachodzi natomiast indentyczność, tożsamość między celem gospodarczym socjalizmu, a główną podstawą gospodarczego ustroju w Bolszewji. Tym celem, do którego dąży socjalizm międzynarodowy, i tą główną podstawą ustroju gospodarczego w Rosji sowieckiej jest kollektywizm.

Nie powinien pan Niedziałkowski kwestjonować tego naszego wywodu o celu gospodarczym socjalizmu. Jest bowiem na wskroś objektywny. Lecz, w takim razie, jakże rozumieć jego niechęć do prawdziwie socjalistycznej alternatywy: albo kapitalizm, albo ustrój sowiecki? Jest wprawdzie zdania, które i my podzielamy, że są różnice między „ustrojem sowieckim“ a projektami socjalistycznemi „państwa przyszłości“. Różnice te jednak są drugorzędne, a w gruncie rzeczy „ustrój sowiecki“ nie jest czem innem, jak realizacją „ustroju socjalistycznego“, bo realizacją „ustroju kollektywnego“. Dlatego, wbrew p. Niedziałkowskiemu, socjalizm zachodni stoi na gruncie tej właśnie alternatywy: kapitalizm, albo ustrój socjalistyczny, robiąc przy tem drugiem pojęciu tylko pewne zastrzeżenia, odnośnie do form, które ten ustrój przyjął w Rosji. Nawet „umiarkowany“ H. de Man, nie mówiąc o Adlerach, stoi na tem stanowisku i zapewne byłby bardzo zdziwiony, gdyby się dowiedział, że jedyny w Polsce socjalista — teoretyk twierdzi, iż Rosji sowieckiej nie można uważać za „przykład gospodarki socjalistycznej“... Ale, prawda! Sam „Robotnik“ polemizując z nami w sprawie książki Ks Biskupa Kubiny chciał nas „zabić“ tą właśnie alternatywą, którą p. Niedziałkowski zdaje się odrzucać: albo kapitalizm, albo socjalizm.

Lecz powtarzam, cośmy już dawniej powiedzieli w tej sprawie — rozumiemy dlaczego p. Niedziałkowski tak się odżegnuje od kollektywizmu sowieckiego. Znalazł się w sytuacji brzydkiego człowieka, któremu pod nos podsunięto zwierciadło, ażeby się swej brzydocie przypatrzył. Na korzyść pana Niedziałkowskiego to można i trzeba przytoczyć, że tę brzydotę widzi, i z niej się otrząsa. A na niekorzyść, że się nie chce dokładnie z niej umyć.

Chyba że nam ostatecznie powie, co to jest ten gospodarczy „ustrój socjalistyczny“, i chyba że się pokaże, iż rzeczywiście bolszewizm nie jest „przykładem“ tego ustroju. Wtedy cofniemy to zwierciadło z przed oblicza p. Niedziałkowskiego i przestaniemy mu robić przykrość, którą jak wolno wnosić — żywo odczuwa. Lecz, czy p. Niedziałkowski powie?

W. Z.

W Austrji już spokój.

Wiedeń, 14 września. Pucz Heimwehry został ostatecznie zlikwidowany. Widząc nieuchonną klęskę zarząd Heimwehry w Styrji wydał w niedzielę wieczór polecenie zaprzestania akcji i wezwał swych członków do powrotu do domu. **Rząd związkowy wydał rozporządzenie, mocą którego mają być wydaleni ze służby państwowej wszyscy urzędnicy, którzy w jakikolwiek sposób brali udział w puczu lub udzielali poparcia inicjatorom zamachu stanu. Oprócz tego winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowo-karnej.**

Czy ks. Starhemberg brał udział w zamachu?

Wiedeń. 14 września. Wobec przedstawicieli prasy przywódca Heimtschutzu książę Starhemberg potępił akcję Pfriemera nazywając ją zbrodnią i szaleństwem, które powinno być ukarane. **Także narodowi socjaliści wypierają się, jakoby mieli coś wspólnego z puczem Heimwehry styryjskiej.** Wbrew oświadczeniu Starhemberga, koła poinformowane donoszą, **że brał on pośredni udział w zamachu stanu i usiłował nakłonić dowódcę garnizonu w Lincu do wystąpienia zbrojnego wspólnie z Heimwehrą, czemu tenże jednak stanowczo odmówił.**

Pfriemer uciekł lub ukrywa się.

Wiedeń, 14 września. Z Lincu donoszą: Dziś rano aresztowała policja na zamku Hochscharten koło Weinssenkirchen byłego ministra spraw wewnętrznych i przywódcę Heimwehry w Austrji Górnej **księcia Starhemberga i właściciela zamku hr. Coretha. Obu aresztowanych odstawiono do więzienia sądowego.** Oprócz tego aresztowano w Lincu emerytowanych generałów Puchmayera i Englisch-Poparicha. **Wedle pogłosek Rautera aresztowano w Gracu Pfriemer miał zbiec samochodem do Włoch. Wedle innej wersji ukrywa się on w Styrji południowej.**

Kilkaset aresztowań.

Wiedeń, 14 września. Wedle wiadomości z prowincji pucz Heimwehry Pfriemera został wszędzie zlikwidowany. **We wszystkich miejscowościach opanowanych przejściowo przez Heimwehrę obsadzono gmachy wojskiem i policją, których zjawienie się działało wszędzie uspokajająco. Do rozlewu krwi nie doszło nigdzie z wyjątkiem Kapfenbergu, gdzie podczas ostrzeliwania domu socjalistycznego przez Heimwehrę 2 robotników zostało zabitych a 7 członków Heimwehry odniosło rany. Aresztowano kilkaset osób, które będą pociągnięte do odpowiedzialności karnej za udział w rewolcie.** Za przywódcami Heimwehry styryjskiej drem Pfriemerem i Rauterem, którzy zbiegli, wysłano listy gończe. Partja socjalno-demokratyczna w odezwie swej publicznie oskarża namiestnika Styrji dra Rintelena, iż rozmyślnie(?) opóźnił(?) o kilka godzin akcję rządową przeciw Heimwehrze, przedstawiając akcję Heimwehry, jako rzecz małoznaczną. W dalszym ciągu odezwa domaga się **rozwiązania Heimwehry.**

25 trupów w Bia Torbagy.

Budapeszt, 14 września. Prace ratunkowe na miejscu katastrofy pociągu pospiesznego w Bia Torbagy trwają w dalszym ciągu. **Władze kolejowe przypuszczają, że wśród gruzów zniszczonych wagonów nie znajdują się już dalsze ofiary.** Ciężko ranny kupiec angielski Harry Clemens zmarł w ciągu nocy w szpitalu w Budapeszcie, wobec czego liczba ofiar śmiertelnych katastrofy wynosi dotąd **ogółem 25 osób.** Jakkolwiek władze państwowe twierdzą, że katastrofa była wynikiem zbrodniczego zamachu komunistycznego, **podróżni utrzymują, iż nie słyszeli żadnej detonacji.** W związku z tem krążą pogłoski, że katastrofa wydarzyła się w następstwie zbrodniczego rozluźnienia szyn.

PAUL BONCOUR SENATOREM.

Paryż, 14 września. Dotychczasowy deputowany partji socjalistycznej i przewodniczący komisji zagranicznej Izby Paul Boncour został wczoraj w wyborach uzupełniających w departemacie Loitre et Cher wybrany senatorem 342 głosami przeciw 273, mimo, iż kandydaturę jego wysunęła partja socjalistyczna bez jego zgody.

W AUSTRALJI NIE PŁACĄ PENSYJ.

Sidney, 14. 9. (PAT). Dzień 6 sierpnia w Nowej Walji nazwany był „czarnym czwartkiem“ gdyż urzędnicy państwowi w liczbie 23.000 po raz pierwszy nie otrzymali swych pensyj miesięcznych. **Skarb stanowy okazał się bez środków.**

———:o:———

Czy Krzywoszewski obejmie teatry w Warszawie?

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.). Po zakończeniu zatargu pomiędzy związkiem dyrektorów a Zsapem, główne zainteresowanie w sprawie teatralnej budzi obecnie sytuacja warszawskich tatrów miejskich. Kwestja tych teatrów nie jest jeszcze załatwiona, a decyzja spoczywa w rękach magistratu. W ciągu dnia dzisiejszego red. **Stef. Krzywoszewski rozpoczął badanie możliwości objęcia wszystkich teatrów miejskich.** P. Krzywoszewski odbył konferencję z dotychczasowym dyrektorem Chaberskim, z desygnowanym na dyrektora p. Solskim oraz dyrektorem administracyjnym **Strzeleckim.** Podobno p. Krzywoszewski jest gotów objąć prowadzenie teatrów bez subwencyj (!) ze strony miasta.

O czem piszą inni?...

Do czego ma służyć „Strzelec“?

„Słowo Pomorskie“ (Toruń) demaskuje obłudne stanowisko pomorskiej sanacji w sprawie religji... Chodzi o monopol „Strzelca“ w zakresie przysposobienia wojskowego. Do tego monopolu dąży sanacja w całej Polsce, szczególnie na Pomorzu. Lecz, jaki jej na tem polu cel przyświeca dowiadujemy się ze słów p. majora Wądołkowskiego, jednego z kierowników „Strzelca“.

„Możemy... spotkać się z faktem, iż wprowadzenie przez władze państwowe ślubów cywilnych lub rozwodów co będzie sprzeczne z dogmatem jakiejś religji) spowoduje **wojnę religijną,** w której udział mogą wziąć uzbrojeni członkowie stowarzyszeń kościelnych“.

„Strzelec“ miałby więc być obroną „władz państwowych“ w walce o śluby cywilne i rozwody... Sądzimy, że p. major Wądołkowski nie rozumie intencyj władz państw., na które się powołuje bo trudno przypuszczać, by je należycie wyrażał mówiąc o rozwodach i „walce religijnej“ o nie. Cóż jednak w takim razie sądzić o całej tej historji?

Partje ruskie na usługach Berlina.

„Słowo Polskie“ (Lwów) podkreśla ważność rewelacyj „Ilustr. Kurjera Codz.“ Stwierdzają one •

„nietylko związek UOW z Berlinem, ale bezspornie ukazują także **ścisłą łączność legalnych partyj politycznych ukraińskich z Auswaertiges Amt.** Fakt, że p. Kost Lewicki udawał się do Berlina na konferencje z baronem Hahnem, referentem spraw polskich w niemieckiem Min. Spr. Zagr., fakt, że tenże p. Kost Lewicki odgrywał tam rolę emisarjusza p. **Dymitra Lewickiego, szefa Unda i obecnego posła na sejm,** fakt, że niemiecki urząd spraw zagranicznych w wyniku tych konferencyj dążył do sprowadzenia Petruszewycza i kierownictwa Unda „pod jeden kapelusz“ — te wszystkie fakty są bezcennej wartości, gdyż w sposób nieodparty demaskują charakter i rolę Unda, usiłującego, jak wiadomo, uchodzić za polityczną emanację i obóz ludności ukraińskiej, — gdy w istocie jest ta partja narzędziem w ręku odwetowej polityki niemieckiej.

Udział aktywny w konferencjach z Auswaertiges Amt i konsulami niemieckimi ks. **prałata Leontija Kunickiego rzuca — wreszcie** — jaskrawe i ponure światło na rolę pałacu arcybiskupiego z wzgórza świętojurskiego w robocie niemiecko-sabotażowej.

Ks. Szeptycki w wspomnianym wywiadzie stwierdził, że akcja U. O. W. ma swe źródła zagranicą, że jest potępiona przez kościół. Jakżeż wygląda to oświadczenie dziś w obliczu ogłoszonych dokumentów i roli ks. Kunickiego w gabinecie pp. Hahna i Zechlina w Berlinie, tudzież w konferencjach z konsulatami niemieckiemi w Krakowie... Wszak ks. Kunicki, czołowy przedstawiciel kościoła, który „potępia“ robotę UOW, ks Kunicki jeden z najbliższych współpracowników metropolity Szeptyckiego ustalał w r. 1927 z radcą Zechlinem plan współdziałania i pomocy materjalnej „dla pewnych kół ukraińskich w Polsce“, a następnie zainkasował u konsula Roedigera w Krakowie subsydja pieniężne dla wywrotowej roboty antypaństwowej i ustalił z nim szczegóły współpracy ukraińsko-niemieckiej w myśl wskazań Berlina...

Uważamy, że **nic bardziej jaskrawo i przekonywująco, jak właśnie ogłoszone dokumenty, nie stwierdza nieodpartego bankructwa tułającej się jeszcze tu i ówdzie w Polsce koncepcji ugody politycznej z partjami ukraińskiemi.“**

Ostatnie zdanie tem bardziej zasługuje na podkreślenie, że porozumienia z partjami ukraińskiemi szukał właśnie B. B. (śp. Hołówko i inni Jędrzejewicz), którego organem jest „Słowo Polskie“.

Czy nasza dyplomacja skorzysta?

„Dzień Polski“ zauważa że rewelacyjne dokumenty o współdziałanie Berlina z Ukraińcami

„są nieocenionym materjałem dowodowym, który dyplomacja polska winna wykorzystać w jaknajszerszym zakresie na terenie polityki międzynarodowej. Gołosłownym i przeważnie fałszywym oskarżeniom, od których aż się roi w prasie niemieckiej i nie niemieckiej, można dziś przeciwstawić dokumenty, które bez żadnych niedomówień stwierdzają, że Niemcy subsydjują akcję antypolską w Małopolsce wschodniej, że uprawiany przez pewne koła ukraińskie sabotaż i terror, jest jednym ze środków walki politycznej, prowadzonej nie tyle dla dobra Rusinów, ile w interesie ich mocodawców berlińskich.

Trzeba wreszcie przejść do ofenzywy, nie zadawalając się odpieraniem ataków albo pogardliwem wzruszaniem ramion na czynione nam zarzuty i rzucane oskarżenia“.

„Wreszcie“! Dotąd byliśmy w defenzywie, stwierdza organ rządowy... Byleśmy tylko nie przespali tej okazji do ofenzywy, jakeśmy już przespali niejedną!

Dyktatury a warunki pożyczek.

Na zjeździe „Akad. Wiedzy politycznej“ w Stanach Zjednoczonych prof. Holcombe z uniwersytetu Harwarda wygłosił referat, na którym ustalił, że **państwa o rządach stałych „otrzymują w Nowym Jorku pożyczkę na 6 proc., a państwa o rządach niestałych“ na 9.6 proc.** Do których należy Polska, łatwo zgadnąć Prof. H. tak motywował ten stan rzeczy (według „Gazety Warszawskiej“):

„Istnieją pozory porządku w kraju z mocno osadzonym despotyzmem lub dyktaturą, lecz te pozory są często iluzoryczne. **Bo porządek w tych krajach zależy od nacisku z góry;** nacisk ten wychodzi od dyktatora; zależy tem samem od jego życia a i to życie może wisieć na włosku. Dopóki przeto istnieje niepewność co do przyszłości dyktatury, zachodzi niepewność, co do utrzymania się porządku“.

„Zniechęcamy się gdziekolwiek mamy do tego sposobność, do dyktatury i rządów opartych na sile i gwałcie“.

„Germania“ o siłach zbrojnych Polski

W odpowiedzi na książkę „Siły zbrojne Niemiec“, wydaną przez Wojskowy Instytut Wydawniczy, umieściła „Germania“ obszerny artykuł „Siły zbrojne Polski“, w którym stara się wykazać, że Polska jest najbardziej militarnem państwem świata.

Autor artykułu zupełnie nie zwraca uwagi na położenie geograficzne Polski na jej prawie wyłącznie lądowe granice, na sąsiedztwo z Rosją, która nieustannie marzy o „wszechświatowej rewolucji“. Ponadto wyzyskuje pewne fakty z dziedziny wewnętrznej („gabinet pułkowników“), które z przygotowaniem do wojny nic wspólnego nie mają.

Według „Germanii“ armja polska liczy na stopie pokojowej 266.000 ludzi, w tem 18.000 oficerów. Wylicza dalej „Germania“ szczegółowo, ile jest pułkowników piechoty, ile lotniczych, ciężkiej artylerji i t. p. Wszystko to ma służyć przedewszystkiem do wojny z Niemcami, na dowód czego podaje „Germania“ fakt, że „z dziesięciu polskich korpusów 6 stoi na wschodniej granicy Niemiec“. „Germania“ zupełnie pomija fakt, że granica polsko-niemiecka jest tak długa a terytorjum niemieckie sięga tak daleko na wschód (Prusy Wschodnie), że większość okręgów korpusów musi dotykać granicy niemieckiej. Ale z tego nie wynika wcale, iżby np. oddziały stojące w Dziśnie lub Mołodecznie, a należące do korpusu grodzieńskiego były zwrócone przeciwko Niemcom, jakby to wynikało z artykułu berlińskiego fachowca.

„Germania“ oblicza następnie liczbę rezerwistów wyszkolonych w armji polskiej na 1,7 miljona, a łącznie z rezerwistami z b. państw zaborczych na półczwarta miljona. A więc, ubolewa „Germania“, Polska może w razie wojny wystawić 60 dywizyj. Tu znowu przemilcza dziennik niemiecki ten ważny fakt, że Niemcy mają wyszkolonych żołnierzy o parę miljonów więcej, a podczas wojny światowej wystawili dywizyj coś dwieście.

Co do marynarki wojennej, to przyznaje „Germania“, że Polska jest na morzu bardzo słabą. Ale gdy przechodzi do omawiania sprawy fortyfikacyj, znowu operuje argumentami, obliczonemi chyba na nieświadomość czytelników. Twierdzi mianowicie, że Niemcy mają na wschodzie tylko jedną(!) twierdzę, Królewiec i to w dodatku uzbrojoną tylko 22 armatami stałemi. Natomiast Polska ma Grudziądz, Chełmno, Toruń, Poznań, a w b. zaborze rosyjskim Grodno, Osowiec, Łomżę, Ostrołękę, Rożan, Pułtusk, Modlin i Warszawę. Pomijając już to, że te „twierdze“ przeważnie wcale nie są już twierdzami, należałoby zapytać „Germanię“, dlaczego przemilcza że były one budowane przez Niemców i Rosjan?

Na dowód że Polska jest przeniknięta duchem wojennym, podaje „Germania“ takie argumenty:

„W jakiem państwie jest rząd, do którego wchodziłoby, jak w Polsce, 9 generałów i pułkowników w czynnej służbie? Gdzie jest dyplomacja w podobny sposób usiana żołnierzami? Militaryzacja kierownictwa państwa rozciąga się na wszystkie gałęzie państwowej organizacji?“

Znów trzeba stwierdzić ignorancję albo złą wolę autora. W rządzie mamy szereg oficerów nie ze względów strategicznych, lecz dlatego, że „czynnik decydujący“ ma swych najwierniejszych zwolenników w armji i uważa ich za fachowców, zdolnych do wszystkiego.

Swoją drogą zaznaczyć należy, że mało kto z obcych orjentuje się w osobliwościach naszych stosunków wewnętrznych i dlatego wielu uważa militaryzację wyższych stanowisk za objaw... zbrojeń. Jest to oczywiście jeden argument przeciwko usuwaniu fachowych „cywilów“. Nie będziemy się cieszyć zaufaniem zagranicznych sfer finansowych, jeśli stan obecny pozostanie.

Wyliczając polskie organizacje przysposobienia wojskowego pisze „Germania“:

„Istnieją związki strzelców i legjonistów, każdy z 300 tys. ludzi. Do tego dołącza się „Sokół“ z 120.000 i osławiony śląski Związek Powstańców z 100.000 członków“.

Nietrudno odeprzeć te zarzuty. Zw. Powstańców nawet według własnej statystyki nie liczy więcej jak 42 tys. członków, Zw. Legjonistów mimo ogromnego napływu „czwartobrygadzistów“ zapewne jeszcze mniej. Do wszystkich zaś organizacyj sanacyjnych ludzie wpisują się raczej z obawy o posadę i zarobek niż z ochoty do wojny z Niemcami.

W przededniu walki.

Niemiecka otwartość i francuskie rady. — Wódz bez armji. — Ofensywna defensywa.

(Korespondencja własna).

Londyn, we wrześniu.

Sytuacja w Londynie wyjaśniła się bardzo po uzyskaniu przez Bank Angielski ostatniej wielkiej pożyczki, rozdzielonej między Francję i Stany Zjednoczone. Przypływ 100 miljonów funtów szterlingów do Anglji wzmocnił znakomicie zachwianą postawę funta, wskutek czego nowy gabinet ma już do spełnienia tylko połowę zadania, które było do rozwiązania w chwili obejmowania przezeń rządów. Troska o podtrzymanie kursu funta odpadła. Pozostała tylko **konieczność zrównoważenia budżetu.** Aby pokryć olbrzymi deficyt 120 miljonów funtów, gabinet przystąpi przedewszystkiem do poczynienia wielkich oszczędności w samym budżecie, a następnie dopiero sięgnie do źródeł dotąd jeszcze przez państwo należycie niewyzyskanych.

Wszystko przemawia już dziś za tem, że za przykładem rządu **wejdą na drogę oszczędności wszystkie samorządy, instytucje, przemysł, handel,, tak,** że nastąpi wreszcie ogólne obniżenie stopy życiowej w wielkopańskiej dotąd monarchji wielkobrytyjskiej. Jedne z pierwszych poszły za przykładem rządu miasto Londyn i izba handlowa w Manchester. Deflacja cen dawno już konieczna była w Anglji i gdyby nastąpiła była wcześniej, przemysł angielski nie byłby utracił tylu rynków i deficyt handlowy Anglji nie byłby tak rażący (w r. 1930 deficyt ten wynosił 9,6 miljardów franków szwajc.). „Berliner Tageblatt“ wyznał niedawno z całą otwartością, że **przemysł niemiecki mógł skutecznie konkurować z angielskim jedynie dzięki owej niesłychanej inflacji cen w Anglji, dzięki wysokim zarobkom, obciążeniom produkcji wielu świadczeniami td.**

Równocześnie **lord Rothermere,** który świeżo powrócił z Francji, zamieszcza w swym „Daily Mail“ kilka rad, przywiezionych z drugiej strony Kanału La Manche, a które sprowadzają się do kilku punktów: 1) Anglja ugina się pod ciężarem podatków, rozbudowując swe dochody w stosunku do wydatków, zamiast wydatki stosować do umiarkowanych w okresie kryzysu dochodów; 2) zarobki i koszta ogólne produkcji są zbyt wysokie, wskutek czego: 3) wynikła dochodowość przemysłu angielskiego, a w rezultacie: 4) brak kapitału w przemyśle na inwestycje. Rady ekonomistów francuskich według lorda Rothermere sprowadzają się do tego, **że należy w pierwszym rzędzie oszczędzać, zamiast nakładać na obywateli nowe podatki.** Żadna inna metoda nie sprowadzi skutecznie do stabilizowania finansów i do przywrócenia zaufania zagranicy.

Tylko... Wszyscy zapominają, że w dobie obecnego kryzysu sanacja jest bez porównania trudniejsza, że przemysł angielski borykać się musi nietylko z inflacją cen, ale i z brakiem odbiorców. **Najlepsi konsumenci produkcji angielskiej, republiki południowej Ameryki i Australja, nie wchodzą dziś w rachubę.** Indje i Chiny ani w części nie biorą tego, co brały dawniej. Niemniej jednak droga do naprawy jest otwarta.

W takiej oto sytuacji na czele rządu stanął wódz, ale jak się to wkrótce okazało, stanął **bez armji.** Nie przyniósł więc nowemu rządowi żadnej realnej wartości, poza jedną: że uchronił kraj przed koniecznemi przy każdej zmianie rządu wyborami, a przez to samo przed nieuchronną katastrofą. Zanim bowiem nowy parlament zostałby wybrany i zanim większość ukonstytuowałaby nowy gabinet, Anglja mogłaby się tymczasem pogrążyć w zupełnym chaosie gospodarczym i finansowym.

W konsekwencji wszystkich wypadków, towarzyszących przesileniu angielskiemu, wódz znalazł się po jednej stronie frontu, podczas gdy armja pozostała po drugiej stronie. Walka będzie niezmiernie ciekawa. **R. N.**

—ooo—

Pruskie rozporządzenia nadzwyczajne a szkolnictwo.

Podczas gdy rząd Rzeszy przygotowuje nowe rozporządzenia nadzwyczajne, które mają być wydane dnia 1 października i mocą których poczynione zostaną radykalne skreślenia w budżecie Rzeszy, rząd pruski radzi również o nowej ustawie oszczędnościowej i postanowił obniżyć płace różnych urzędników zależnie od poszczególnych działów administracji. W kołach poinformowanych mówią, że rząd pruski chce najwięcej zaoszczędzić w dziedzinie szkolnictwa i kultury wogóle. Redukcja w tej dziedzinie oznacza dla wielu rodzin urzędniczych katastrofę gospodarczą. Już według statystyki z dnia 15 maja 1931 r. w Prusach **jest 20.416 nauczycieli bez pracy. Z tych** przejściowo tylko zatrudniano 12.406 nauczycieli, **podczas gdy 8.010 znajduje się bez jakiegokolwiek zajęcia.** 2.078 nauczycieli postanowiło przerzucić się do innego zawodu.

W Prusiech jest 108.778 posad nauczycielskich a zatem przeszło jedna piąta absolwentów seminarjów nauczycielskich znajduje się bez posady. Po uchwaleniu nowej ustawy, znajdą się dalsze setki nauczycieli bez pracy. Niektóre pisma wyrażają obawę, że szkolnictwo pruskie cofnie się wstecz. Niektóre klasy a nawet całe szkoły zostaną zniesione, pozostałym nauczycielom skreśli się dodatki a natomiast przydzieli się im więcej godzin nadliczbowych, podczas gdy ilość godzin wykładowych dla dzieci zostanie znacznie zmniejszona. **Z posad zwalniani przedewszystkiem będą nauczyciele młodzi, i ci, którzy dotychczas zajmowali stanowiska prowizoryczne.** W tych dniach związek fizjologów berlińskich i pruskich zwrócił się do rządu z apelem, aby jeszcze w ostatniej chwili postanowienia zrewidowano, aby szkolnictwo pruskie nie narażano na poważne szkody.

—×—

Nadużywanie poczty do celów partyjnych B. B.

Otrzymaliśmy ciekawy dokument z powiatu Nowosądeckiego. Jest to „zaproszenie“, które „Rada pow. B. B. W. R. w Nowym Sączu“ rozesłała w tych dniach naczelnikom gmin na wiec B. B. w Nowym Sączu. Brzmi ono: J. W. Pan Naczelnik gminy w... Zapraszamy na piątek, dnia 11. IX. na wielki wiec sprawozdawczy poselski, który odbędzie się w N. Sączu w sali Magistratu o godzinie 2 po południu. Główny referent prof. Dr. J. Czuma. Przybycie konieczne. Rada pow. B. B. W. R. w Nowym Sączu“. Pieczątka, a obok adresu dwukrotnie wyciśnięta stampila: **„prawa urzędowa wolna od opłaty pocztowej“.**

Wprawdzie referent nie przybył — pisze nam nasz korespondent — na wiec, jednak ludzie nie o to byli oburzeni. Ale o to, że sprawy czysto partyjne, jak zaproszenie na wiec poselski, komunikuje się pocztą jako **„sprawę urzędową“** (!) i uwalnia się ją od opłaty pocztowej. Od siebie dodamy, że nadużycia tego rodzaju nie jest pierwszym wypadkiem w okrosie pomajowym.

Co o tem sądzi Dyrekcja poczt w Krakowi? **Co p. minister poczt?** Dokument jest w posiadaniu Redakcji i może być każdej chwili dany do rozporządzenia władzom.

—ooo—

Nieudały zamach stanu w Austrji.

Pomimo niewątpliwego bankructwa dyktatur w paru krajach Europy, dr. Pfriemer, ambitny przywódca Heimwehry, chciał się stać „zbawcą Austrji“. W proklamacji, którą jego podkomendni zaczęli rozlepiać po miastach styryjskich, ogłaszał się kierownikiem państwa i znosił konstytucję. Ale skończyło się na proklamacji. „Lud“, który rzekomo powołał dr. Pfriemera, pozostał obojętny, a nawet wrogo się zachował wobec nieproszonego „zbawcy“. Socjaliści natychmiast chcieli mobilizować swój Schutzbund, do walki z Heimwehrą, ale okazał się on zupełnie zbędnym. Rząd dr. Burescha dał sobie radę bez socjalistycznej pomocy, która mogłaby się nawet stać bardzo niebezpieczna. Gdyby czerwone bojówki uzbroiły się i zmobilizowały, to po stłumieniu zamachu Pfriemera mogłyby później skończyć się na zmianie rzekomo „reakcyjnego“ i „filofaszystowskiego“ rządu, który jakoby pobłażliwie patrzył na knowania Heimwehry. Rząd wiedział o tem niebezpieczeństwie i dlatego min. Vaugoin sta-

nowczo się zastrzegał przeciwko „współpracy“ socjalistów w tłumieniu buntu.

Bunt zresztą okazał się niegroźnym. Dr. Pfriemer pociągnął za sobą tylko część Heimwehry w Styrji i Górnej Austrji. Większość organizacji wraz z najwybitniejszym jej przywódcą Steidlem pozostała na uboczu. A parę tysięcy ludzi, którzy stanęli na rozkaz Pfriemera, nie zdziałało nic poważnego. Na widok zaś wojska „faszyści“ stracili ochotę do walki, zaczęli się cofać i wkońcu wszyscy poddali się. Być może, że większość nie wiedziała, w jakim celu wezwano ich w chłodną noc wrześniową na plac zbiórki. A ci, którzy wiedzieli o co chodzi, upadli na duchu widząc obojętną postawę ludności i przewagę armji.

Sam Pfriemer ogłosił wkońcu, że celem uniknięcia rozlewu krwi przerywa akcję i nakazuje wszystkim podkomendnym wrócić do swych domów. W ten sposób cały operetkowy „zamach stanu“ zakończył się może nie bez strzału, ale bez ofiar.

Rząd zapowiada surowe ukaranie winnych. Istotnie, w chwili, gdy Austria zabiega o zagraniczne kredyty, próba rewolucji musi być bardzo szkodliwą. Ale niedoszły zamach miał i dobre strony. Okazał mianowicie, że rząd jest dostatecznie silny, by stłumić każdy bunt i że ludność Austrji jest dojrzała politycznie. Nie stanęła po stronie zamachowców, nie uwierzyła w „zbawienność dyktatury“, jak to się trafiło innym społeczeństwom.

Stan radjofonji w Polsce.

Według danych na dzień 1 czerwca b. r. **liczba zarejestrowanych radjosłuchaczy wynosiła w Polsce 296.291**. Dziś **ilość abonentów przekroczyła liczbę 300.000**, niemniej jednak liczba ta jest w stosunku do cyfry ludności bardzo skromna i świadczy, że rozwój radjofonji postępuje w Polsce bardzo wolno.

W ogólnej liczbie 296.291 radjoabonentów, największą procentowo grupę stanowią urzędnicy państwowi, samorządowi i prywatni, oraz wojskowi. Jest ich 115.177, czyli 38.8%: rzemieślnicy i robotnicy stanowią 65.299 t. j. 22%; handlowcy i drobni kupcy 22.677 t. j. 7,6%; wolne zawody 16.750 czyli 5.6%, inne zawody (mowa tu o średnich warstwach pracujących, nieobjętych rubrykami wyżej wyszczególnionemi) 36.271 t. j. 12.2%; rolnicy 14.768 czyli 4.9%. Ponadto znacznie już mniejsze grupy stanowią: przemysłowcy i kapitaliści w liczbie 8.977 organizacje społeczne i gospodarcze w liczbie 2.349; szkoły 2.316; hotele, pensjonaty i wszelkie lokale publiczne w liczbie 932, urzędy w liczbie 459 i szpitale w liczbie 316.

Jak z powyższych danych, zestawionych przez Dyrekcję Polskiego Radja w Warszawie wynika, **inteligencja pracująca**, do której zaliczamy: urzędników, wojskowych wolne zawody, przemysłowców i kapitalistów, organizacje społeczne i gospodarcze, szkoły i urzędy — stanowi 49.2% ogółu radjoabonentów, czyli niemal połowę. Sfery o niższym poziomie intelektualnym, do których Centrala warszawska zalicza robotników, rzemieślników, inne zawody, handlowców i drobnych kupców, stanowią 41.9% ogółu abonentów. W zestawieniu tem uderza nieznaczna ilość **rolników-radjosłuchaczy**, nieznaczna w stosunku do cyfry ludności rolniczej, stanowiącej jak wiadomo blisko 70% ogółu ludności.

Powyżej określony stan radjoabonentów, jakkolwiek musi być brany za podstawę rozważań programowych, nie może jednak stanowić absolutnego wskaźnika przy układaniu programów. Zadanie bowiem radja polega nietylko na zaspakajaniu potrzeb obecnych abonentów, lecz również na pozyskiwaniu coraz to nowych słuchaczy wśród tych warstw społecznych, które dotychczas mało interesowały się radjem. Sprawa ta jest równie ważna ze względu na misję kulturalną, jaką radjo ma do spełnienia, jak też na jego interesy materjalne.

Wysiłki Polskiego Radja muszą zmierzać do przyciągnięcia do radja tych sfer, które stanowią większość ludności, a na razie dostarczają względnie drobnego kontyngentu radjosłuchaczy: a więc **sfer rolniczych i robotniczych**. Dziś, gdy dzięki potężnej stacji Warszawa — Raszyn audycje radjowe mogą być w całej prawie Polsce odbierane tanim i łatwym w obsłudze aparatem kryształkowym („Detefonem“, który nabywać można w każdej radjostacji), rozpowszechnienie radja (zwłaszcza na prowincji, gdzie radjoodbiornik stanowi nieraz jedyny łącznik z miastem i kulturą), powinno szybszym postępować krokiem.

—:o:—

Na ziemiach Rzplitej

W setną rocznicę bitwy pod Iganiami.

We wsi Iganie odbyła się w niedzielę uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci setnej rocznicy bitwy pod Iganiami. Mszę polową celebrował **ks. biskup Podlaski Henryk Przeździecki.** Odsłonięcia dokonał przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej wojewoda lubelski Świdziński. Następnie wygłoszono przemówienia, poczem odbyła się defilada wojskowa, przysposobienia wojskowego, organizacyj i straży pogranicznej. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja.

Zakończenie zjazdu turystycznego.

W drugim dniu zjazdu Rady Związku Słowiańskich Towarzystw Turystycznych we Lwowie wygłosił prof. Goetel referat o obecnym stanie współpracy narodowej towarzystw turystyki górskiej. Następnie Rada Związku powierzyła Polskiemu Towarzystwu Tatrzańskiemu prowadzenie w dalszym ciągu w jej imieniu prac przygotowawczych do Międzynarodowego Kongresu Alpinistycznego w Chamonix, który odbędzie się w przyszłym roku. Na posiedzeniu wieczornem dokonano wyboru prezydjum związku. Przewodniczącym wybrano zasłużonego pracownika na polu turystyki słowiańskiej, **dyrektora J. Pasavica.** Zjazd zamknął przemówieniem prof. Goetel

Ujęcie podpalaczy-sabotażystów z U. O. W.

W nocy z 11 na 12 bm. spłonęły 4 sterty zboża na folwarku Szuparka, własność hr. Gołuchowskiego (pow. Borszczów). Równocześnie o tej samej porze 1 stertę w Nowosiółce, w majątku dr. Menkesa, oraz usiłowano wzniecić pożar stert w Korolówce (obie ostatnie miejscowości w pow. zaleszczyckim). W ostatnim wypadku sprawcy zostali spłoszeni przez strzały patrolu policyjnego.

Dzięki natychmiastowej akcji śledczej ujęto 6 sprawców podpaleń. **Okazali się nimi Ukraińcy, członkowie U. O. W.: Szymański, Ryńczuk, Hałuszczak, Śpiewak, Zarycki i Łuczek.** Wszystkich sabotażystów ujęto z niezbicie obciążającym materjałem. Między innemi ślady stóp wokół stert zgadzają się ze stopami aresztowanych.

Dalsze nadużycia w częstochowskiej kasie kolejowej.

W związku z wykryciem nadużyć w kasie biletowej na dworcu w Częstochowie, donoszą o szczegółach nowej afery. **Aresztowany kasjer Kubiczek fałszował grupowe bilety osobowe.**

Machinacje polegały na tem, że przy wyjazdach grup pątników z Częstochowy Kubiczuk wystawiał pierwszy blankiet dla pasażerów we właściwej liczbie, w kopjach natomiast podawał liczby mniejsze, jak również mniejsze trasy przejazdów.

W ten sposób **osiągał malwersant do 15.000 zł. miesięcznie,** a że nadużycia trwały już przez wiele miesięcy, straty kolei dosięgają wielu tysięcy złotych.

—o—

WÓZ Z SIANEM UŚMIERCIŁ ROLNIKA. Onegdaj w kolonji Zagorszczyzna gm. słobódzkiej, podczas zwózki siana, jeden z wozów, powożony przez 17-letniego Antoniego Koszmara przewrócił się na zakręcie i przygniótł woźnicę. Siano tak przycisnęło go do ziemi, że bez względu na szybką pomoc Koszman nie przychodząc do przytomności zmarł skutkiem otrzymanych ciężkich obrażeń.

Zjazd Wojewódzki Ch. D. w Poznaniu.

Manifestacje na cześć Korfantego.

W ub. niedzielę odbył się w Poznaniu zjazd Chrz. Demokracji z udziałem prezesa Stronnictwa, sen. Korfantego.

Delegaci wysłuchali najpierw sprawozdania p. Tylczyńskiego, prezesa tymczasowego komitetu upełnomocnionego. Po przyjęciu tego sprawozdania sen. Korfanty wygłosił obszerny referat organizacyjny. Następnie wybrano Radę Wojewódzka, której prezesem wybrany został dr. Kryzan.

W godzinach popołudniowych odbyło się w wielkiej sali Ogrodu Zoologicznego zebranie publiczne. Sala była przepełniona publicznością. Senator Korfanty wygłosił półtoragodzinne przemówienie, przyjęte entuzjastycznie przez zebranych. Tłumy wznosiły wielokrotne okrzyki na cześć Korfantego.

Z całego świata.

Społeczna działalność Kościoła w sprawozdaniu międzynarodowego Biura pracy.

„Osservatore Romano“, omawiając sprawozdanie Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie za rok 1930, zwraca uwagę na stwierdzenie społecznej działalności Kościoła katolickiego. Kościół w przeciwstawieniu do współczesnych organizacyj produkcji przez wpływy swoje w środowiskach katolickich działa **w myśl swych dążeń do sprawiedliwości,** godności, i solidarności analogicznie do ruchu i zasad, przyjętych przez Międzynarodowe Biuro pracy. Dodaje dalej, że **usilnem pragnieniem władz kościelnych jest rozpowszechnianie we wszystkich klasach społecznych nauki, wypływającej z „Rerum Novarum“** i coraz bardziej energiczne precyzowanie nauczania społecznego, **szczególnie** co do trzech zagadnień aktualnych, bezrobocia, ubezpieczeń i rozwoju cywilizacyjnego nowych krajów.

Przy tej okazji „Osservatore“ przypomina także wielemówiące wyrazy uznania socjologów niekatolickich, a zwłaszcza dyrektora Biura Alberta Thomasa, z powodu ostatniej encykliki społecznej „Qudragesimo anno“.

(KAP).

Konsekracja dwóch nowych biskupów chińskich.

W Kantonie wikarjusz apostolski z Haimen, Msgr. Simon Tsu, dokonał konsekracji nowego biskupa pomocniczego wikarjatu apostolskiego w Kantonie, Msgr. Bonifacego Yeung. Jednocześnie prawie otrzymał sakrę biskupią Msgr. Józef Chow, nowy wikarjusz apostolski w Paotingfu. (KAP.).

—o—

UCZCZENIE PAMIĘCI TWÓRCY PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO. Staraniem i kosztem prawników amerykańskich wstawiono w tych dniach do jednego z okien świątyni miasta holenderskiego Delft, gdzie spoczywają zwłoki słynnego uczonego prawnika holenderskiego, syna tego miasta, Hugona van Groota, zwanego też Grotiusem, (1583—1645) a wspaniały witraż dla uczczenia pamięci uczonego, który przez swe dzieło „De jure belli et pacis“ stał się twórcą prawa międzynarodowego.

O następstwo po arcyb. Kordaczu.

„Narodni Politika“ donosi, że już zapadło porozumienie między rządem praskim a Stolicą Apost. co do następcy po Arcyb. Kordaczu. Ma być **Bisk. Kaspar z Königgrätzu.** Katolicka „Deutsche Presse“ (Praga) przeczy, by porozumienie już nastąpiło, ale uważa, że Biskup Kaspar byłby mile powitany jako Arcybiskup Pragi przz katolików bez względu na narodowość... Zwraca uwagę fakt że właśnie w tych dniach wyjechał Biskup Kaspar do Rzymu.

Równocześnie zajmuje się prasa czeska sprawą Nuncjusza. Nuncjusz Ciriaci na skutek sprawy Arcyb. Kordacza ma rozpocząć urlop, z którego już nie wróci. Jego następcą ma być Mgr. Borgengini Duca, nuncjusz przy Kwirynale...

Sprawa stygmatyczki z Konnersreuth.

W ostanich czasach w prasie ukazało się szereg wiadomości, dotyczących Teresy Neumann, nie zawsze zgodnych z prawdą. Istotnie, ks. biskup z Regensburga zabronił odwiedzania stygmatyczki. Zakaz ten jest w związku z ostatnią polemiką, jaka wywiązała się pomiędzy profesorami katolickimi, drem Wunderle i dr. Magerem, a prof. Gerlichem, protestantem, autorem poważnej pracy o stygmatyczce. Profesorowie katoliccy zarzucili prof. Gerlichowi, że przypisywanie przez niego charakteru nadprzyrodzonego stygmatom Teresy Neumann jest przedwczesne i że badania dotychczasowe nie pozwalają jeszcze na wyprowadzanie ostatecznych wniosków ze stygmatów, wizyj, ze słów, które wypowiada podczas swych ekstaz Teresa Neumann.

Prócz tego teologowie katoliccy zażądali, aby dalsze badania stanu stygmatyczki odbywały się **na jednej z klinik lekarskich.** Wnioski teologów katolickich zaakceptował biskup regensburski, jednakże **przeciwko wyjazdowi Teresy Neumann zaoponował jej ojciec.** W odpowiedzi na to Kurja biskupia nie udzieliła obecnie zezwolenia na odwiedzanie stygmatyczki.

Zarządzene kurji zostało wywołane ponadto szerzącemi się pogłoskami o rzekomych przepowiedniach Teresy Neumann o mającym jakoby nastąpić potopie we wrześniu, co wywołało popłoch wśród zabobonnej ludności. Korespondent KAP-ej donosi, że pogłoski te szerzą wrogowie stygmatyczki, by ją zdyskredytować.

(KAP.).

1200 ofiar huraganu.

Poszukiwanie ofiar huraganu, znajdujących się jeszcze pod gruzami domów, trwają w dalszym ciągu. Liczba ofiar, które utraciły życie, jest oceniana na 1.200. Akcja ratunkowa została już systematycznie zorganizowana. Żywność nadchodzi regularnie i jest rozdzielana pośród ludności, dotkniętej katastrofą. Sześć aeroplanów amerykańskiej marynarki wojennej przywiozło na miejsce katastrofy lekarzy i lekarstwa. **Trzech dziennikarzy, którzy wieźli fotografję z kataklizmu w Hondurasie, poniosło śmierć w katastrofie, której uległ wiozący ich samolot.**

—ooo—

OLBRZYMI KONGRES NAUCZYCIELSTWA RUMUŃSKIEGO odbędzie się 25 i 26 października rb. w Bukareszcie za zgodą ministerstwa oświaty. Na kongres przybędzie do stolicy Rumunji około 15.000 nauczycieli z prowincji.

Gandhi w Londynie



Do Londynu przybył ostatnio Mahatma Gandhi, który jako delegat kongresu wszechindyjskiego, weźmie udział w drugiej konferencji „okrągłego stołu“. Aby uniknąć wszelkich manifestacyj, Gandhi odbył podróż z Folkestone do Londynu w samochodzie. Po przybyciu do Londynu Gandhi udał się na przyjęcie, zgotowane mu przez jego angielskich i hinduskich przyjaciół, w którem brało udział 1400 zaproszonych gości.

Kongres wolnomyślicieli w Berlinie.

Międzynarodowy kongres wolnej myśli, który obradował w ostatnim tygodniu w Berlinie, uchwalił zlanie się obu międzynarodowych grup wolnomyślicieli, zarówno burżuazyjno-masońskiej, która posiada siedzibę w Brukseli, jak i drugiej, socjalistycznej, z siedzibą w Pradze. Na czele nowej „międzynarodowej Unji wolnej myśli“ stanął Tervange (Bruksela) jako prezes, i Hartwig (Praga) jako sekretarz. Za siedzibę obrał sobie nowy związek **Pragę.**

Na kongresie berlińskim jednogłośnie powzięto uchwałę, że międzynarodowa Unja wolnej myśli nie wiąże się z żadną partją polityczną, tem niemniej jednak wyraźnie zaznaczono, że socjalizm jest jej ideałem i że „za najbliższe swoje zadanie uważa podtrzymywanie partji socjalistycznej i syndykatów w ich walce z faszyzmem“.

Do charakterystycznych momentów kongresu należą dwa referaty. W jednym z nich o polityce kolonjalnej Kościoła **szczególnie zawzięcie atakowano prace w misjach.** W drugim, wygłoszonym przez Niemca, Maxa Sieversa, rzucono wyraźnie hasło do walki z Kościołem, jako najlepiej zorganizowanym.

Obrady kongresu odbywały się w dawnej izbie panów w Berlinie, w sali przystrojonej czerwonemi wstęgami i kwiatami oraz **popiersiem Marxa.** (KAP).

—:o:—

KATASTROFA SOWIECKIEGO SAMOLOTU. Z Radoszkowic donoszą, że we wtorek wylecieli z lotniska wojskowego lotnicy sowieccy. W chwili, gdy znajdowali się nad Radoszkowicami, zauważono kłęby dymu i płomieni, wydobywające się z aparatu. Lotnicy skierowali aparat na teren sowiecki, chcąc wylądować na lotnisku granicznem w Bukanowie, płomienie jednak objęły cały kadłub samolotu, a lotnicy widząc nieuchronną katastrofę wyskoczyli z aparatu i opuścili się na teren **strażnicy sowieckiej Stalinowo** przy pomocy spadochronów. Płonący samolot spadł na zabudowania gospodarcze strażnicy, rozbijając dach i wzniecił pożar.

Z teatru.

Zespół b. artystów teatru im. Słowackiego.
(„Dom otwarty" M. Bałuckiego).

Walka „Zaspu" z dyrektorami teatrów nie odbiła się tragicznie na artystach teatru im. Słowackiego. Przeciwnie — w ich chwilowo zrzeszonym teatrze przy ulicy Skarbowej zapanował niepodzielnie humor przenoszący się w dniu inauguracji tego sezonu z szybkością iskry elektrycznej na widownię. Zespół zrewoltowanych aktorów zagrał na scence Bursy księdza Kuznowicza „Dom otwarty" Bałuckiego — i dał sobie sam jakoś radę. Publiczność wypełniła salkę po brzegi i przyjęła artystów w momencie podniesienia kurtyny gorącem, długie minuty trwającem brawem — niemały wyraz sympatji. A z biegiem akcji tej mieszczańskiej komedji czy raczej satyry, wypełnionej nie tyle zabawnemi sytuacjami, ile arcy wesołemi typami korespondencja śmiechu między sceną i widownią rosła. Bawili się aktorzy w znakomitych karykaturalnych sylwetkach różnych Fujarkiewiczów (Fabisiak), Wicherkowskich (Leliwa), Fikalskich (Burnatowicz), Wróbelkowskich (Szyndler), Ciuciumkiewiczów (Klońska-Saucrowa i Wroński) z ich czterech córek (niezrównane), wiele mówiące, choć nieme w rolach panie: Walewska, Kostecka, Bednarska, Nowakowska). I bawiła się z nimi głośno publiczność, aż rozlegały się oklaski przy otwartej scenie. Wśród tych karykatur rysowały się postacie bardziej zbliżone do prawdy, jak małżonkowie Zelscy (Zaklicka i Hierowski) Kamilja (Ludwiżanka), pułkownik Telesfor (Kułakowski), Adolf (Dąbrowski), Pulcherja (Żmijewska) i Franciszek (Turski). A radość publiczności była tem szczersza, że w czasie antraktów rozeszła się wieść o podpisywaniu w Warszawie aktu pokoju między zarządem „Zaspu" i związkiem dyrektorów teatru.

Antoni Waśkowski.

Teatr i kino.

ZASP zwyciężył
w walce z dyrektorami teatrów.

A więc mamy już t. zw. prowizoryczną **punktację** czyli umowę między aktorami a dyrektorami scen polskich, która likwiduje nareszcie uporczywy stan wojenny. Warunki porozumienia, które już podawaliśmy w depeszach, **odpowiadają niemal we wszystkich szczegółach postulatom aktorów z 12-miesięcznym kontraktem włącznie.**

O ile na prowincji sytuacja nie nastręczy specjalnych trudności, albowiem z początkiem nowego sezonu 1 października b. r. zostaną uruchomione sceny teatralne i imprezy zrzeszeniowe ustaną — o tyle w Warszawie powstanie parę teatrów pozazwiązkowych, a w każdym razie nowych, bo zrzeszenia obecnie grające wynajęły sale i poczyniły wkłady („Na Chłodnej", „Morskie Oko"). Również i losy teatrów miejskich w stolicy są nieznane: artyści opery otrzymali już odprawy i emerytury, a artyści dramatyczni otrzymają je w bieżącym tygodniu. Wiadomo bowiem, że cały personel artystyczny teatrów miejskich w Warszawie otrzymał wypowiedzenie.

Z kin krakowskich.
Marlena Dietrich — „X. 27" w kinie „Apolo".

Szybko przemijają te gwiazdy. Każda z nich miała swój szczyt sławy, zawsze jedna z nich błyszczała najbardziej, zawsze o jednej mówiło się najwięcej. Była nią Mary Pickford, potem Pola Negri, potem Lya de Putti, potem Brygida Helm, potem Greta Garbo, a teraz jest Marlena Dietrich. Możnaby napisać całe studjum o zbiorowej psychozie, która ogarnia tłumy widzów kinowych, — o procesie rodzenia się sławy gwiazdy. Jakiś drobny szczegół, często nieprawdziwy, wmówiony fikcją ekranu w widownię, coś tajemniczego fascynuje ludzi i urasta do rozmiarów legendy. Ale są tam i akcenty głęboko ludzkie, odczute przez widzów. Greta Garbo w „Symfonji Zmysłów" odsłania nieprawdopodobną skalę najpełniejszej kobiecości, Marlena Dietrich dopiero w „Marokku" ujawniła zadziwiającą i wzruszającą grę kobiecych doznań.

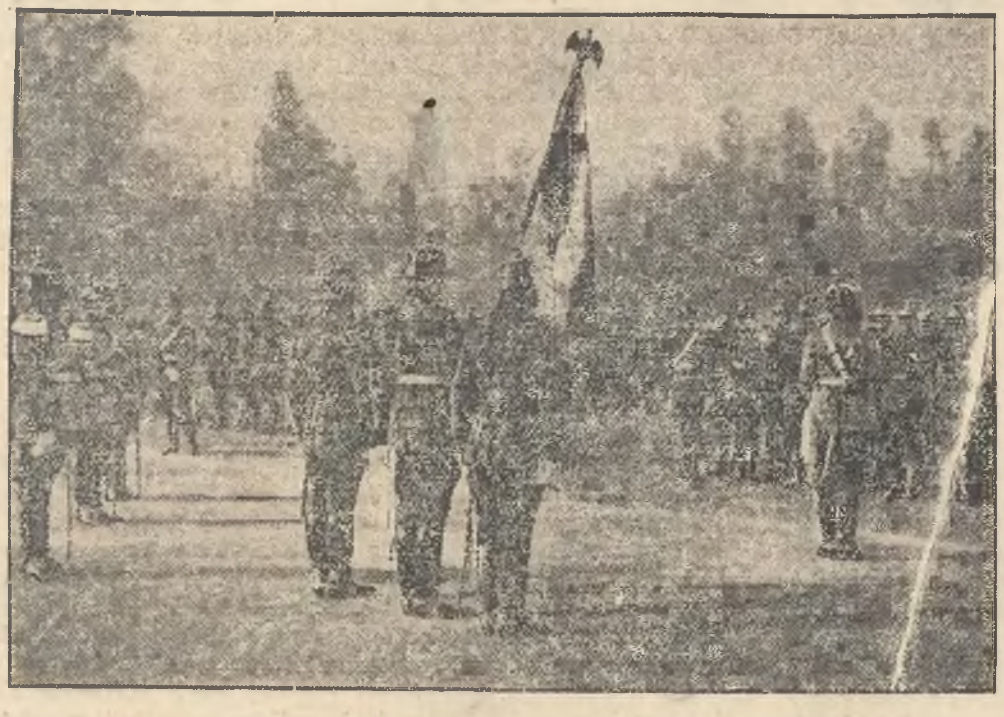
Ciekawem jest, że te artystki, które osiągnęły szczyt popularności światowej, wyszły z typu „vampów" czyli kobiet demonicznych. Taką była Pola Negri, Lya de Putti (zresztą drugorzędna gwiazda), Brygida Helm, Greta Garbo i Marlena Dietrich. Dałyby się stąd wysnuć ciekawe analogje.

Jeszcze w „Niebieskim motylu" Marlena gra „demona", zmysłową wampirzycę, dla której traci rozum podstarzały Jannings. Ale widzieliście, jak w „Marokku" staje się kobietą kochającą, tkliwą, której miłość posuwa się aż do granic poniżenia?. W ostatnim swym filmie „X. 27" daje kreację tak znakomitą pod względem psychologicznym, tak świetnie i wzruszająco ujętą, że dopiero teraz — czujemy — porywie ludzi. I w niej jest jak u Grety Garbo to fascynujące „coś", co zaciekawia widza i w niej jest owa chłodna namiętność Północy, ale ruchy Marleny są szybsze, Niemka, gra całem ciałem, spojrzenie jej jest głębsze, spojrzenie jej mówi wszystko, — i wreszcie słowa jej są pięknie wypowiadane tym niskim, głosem, którym przykuwa.

I to jest typ „vampa", dopóki nie obudziła się w niej miłość. Ale zrobione to jest przepięknie, subtelnie i wzruszająco. Film pod względem gry aktorskiej znakomity.

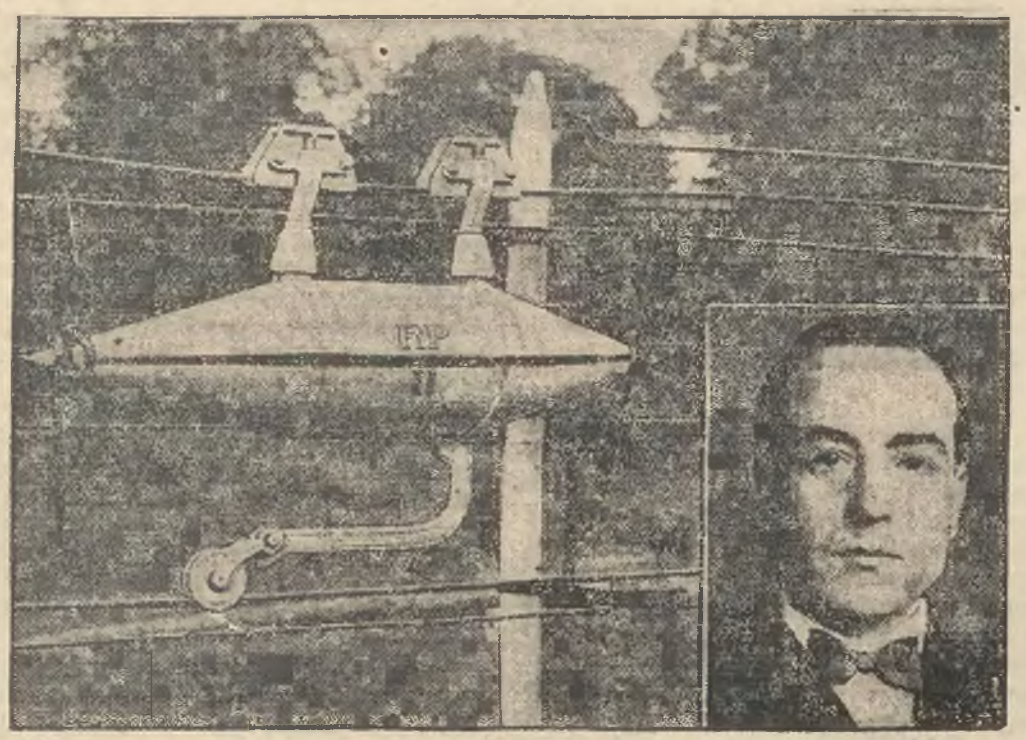
maf.

Armja w Chile



której udało się obecnie całkowicie pogromić rewolucjonistów, jest jak możemy wnioskować z ilustracji powyższej, zorganizowana zupełnie na wzór staropolski. Została ona nawet wyćwiczona przez niemieckich instruktorów wojskowych. Również mundury żołnierzy chilijskich przypominają mundury pruskie.

Nowy wynalazek



Inż. Ryszard Pfantz skonstruował pocztę pneumatyczną, która polega na tem, że zawieszone jakby na drutach telegraficznych puszki blaszane z listami dzięki przyrządowi pneumatycznemu pędzą z szaloną szybkością po tychżedrutach, robiąc do 300 klm. na godzinę. Niemieckie ministerstwo poczt i telegrafów jest właśnie zajęte studjowaniem tego wynalazku.

Sport.

BALCER MISTRZEM POLSKI W DZIESIĘCIOBOJU. W ubiegłą sobotę i niedzielę rozegrano we Lwowie zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski w dziesięcioboju. Deszcze i dotkliwy chłód, w oba dni zawodów panujące, wpłynęły ujemnie na wyniki zawodów.

Zwycięstwo w dziesięcioboju zdobył niespodziewanie **Balcer z Wisły krakowskiej,** wysuwając się przed Wieczorka, który w niektórych konkurencjach okazał się zbyt słabym. W ogólnej punktacji — **Balcer zdobył 6546,875 pkt.,** 2) Wieczorek (Wilno) 6533.445 pkt.

ZJAZD GWIAZDZISTY DO SIEDLEC. W niedzielę odbył się **motocyklowy zjazd gwiaździsty do Siedlec,** organizowany przez siedlecki klub motocyklowy „Gryf". Zjazd organizowany był z okacji **100-lecia bitwy pod Iganiami,** w związku z odsłonięciem pomnika na polu bitwy.

Na zjazd przybyło około **30 maszyn** pozamiejscowych. Zespołowo pierwsze miejsce zajęła **Legja — Warszawa,** mając przebytych ogółem **2727 klm.** Puhar Gryfu — przeszedł na własność Legji.

PODGORZE OFICJALNYM MISTRZEM OKRĘGU KRAKOWSKIEGO. Międzygrupowy mecz o mistrzostwo klasy A. okręgu krakowskiego pomiędzy Podgórzem, a rezerwą Cracovii, przyniósł zwycięstwo **Podgórzu** w stosunku 2:1 (1:0).

PIŁKARZE AUSTRJI BIJĄ NIEMCÓW 5:0. W niedzielę odbyło się w Wiedniu **międzypaństwowe spotkanie w piłce nożnej** pomiędzy reprezentacjami **Austrji i Niemiec.**

Spotkanie zakończyło się **dotkliwą porażką drużyny niemieckiej, która przegrała w stosunku 0:5 (0:2).**

LADOUMEGUE BIJE NOWY REKORD ŚWIATOWY. Na zawodach lekkoatletycznych w Paryżu znany francuski lekkoatleta, **Ladoumegue,** posiadacz paru rekordów światowych na dystansach średnich, ustanowił **nowy rekord światowy w biegu na 3/4 mili angielskiej,** mając **czas 3:00.6 sek.**

Dawny rekord w tej konkurencji należał do amerykanina Oneffa i wynosił 3:02.8 sek.

PIERWSZE W KRAKOWIE REGATY KAJAKOWE. W Krakowie rozegrane zostały w niedzielę po raz pierwszy **regaty kajakowe,** zorganizowane przez miejscowy **Sokół.** Startowały 33 łodzie. Wyniki naogół dobre.

W Warszawie, na Wiśle odbyły się międzyklubowe regaty wioślarskie przy udziale osad z Poznania, Grodna, Wilna i t. d. W biegu jedynek zajął pierwsze miejsce **Verey** (AZS. Kraków) w **czasie 7.07,4 sek.**

Rzeczy ciekawe.

Nieostrożni i roztargnieni dyplomaci.

W ubiegłym tygodniu zdarzyły się aż trzy wypadki okradzenia dyplomatów. Jeden wypadek miał miejsce w Stanach Zjednoczonych, dwa inne w Europie. Jeden z dyplomatów jechał właśnie leczyć finanse niemieckie... i okradziono go z jego własnych finansów w wagonie sypialnym, drugi „zapomniał" nagle na ulicy teczki z dokumentami, a trzeciego okradziono na ziemi amerykańskiej z klejnotów małżonki.

Nie są to pierwsze tego rodzaju wypadki. W roku 1928 nowomianowany poseł niemiecki w Belgradzie, dr. Koerster, zgubił w czasie podróży swe listy uwierzytelniające, oraz wszystkie ubrania, **łącznie z paradnym mundurem poselskim.** Musiał biedak co prędzej depeszować do Berlina po przysłanie nowych egzemplarzy dokumentów, a w Belgradzie złożyć pierwszą wizytę ministrowi spraw zagranicznych w krótkich sportowych spodenkach.

Rodak dr. Koerstera, niemiecki ambasador w Waszyngtonie, dopiero po przyjeździe do New Yorku przypomniał sobie, iż **listy uwierzytelniające.... zostawił po tamtej stronie oceanu.** Był to zaiste rekord roztrzepania i dotychczas żadnemu z dyplomatów nie udało się go pobić bardziej sensacyjnem zapomnieniem.

Więzienie z przepychem.

Nowy Jork pozwolił sobie na iście amerykańską ekscentryczność: nowe więzienie żeńskie, urządzone z komfortem, którego pozazdrościćby mógł niejeden pensjonat. Zewnętrznie budynek nie różni się prawie od otaczających go domów: **na oknach niema krat,** zgrabne balkoniki ozdobione są kwiatami, wogóle wygląd więzienia przypomina raczej gmach szkoły, czy hotelu, z miękkiemi meblami i bieżącą wodą, zimną i gorącą. Pozatem są **ogólne salony,** z radjo, gramofonem, czytelnia z wielką ilością pism, sala gimnastyczna, urządzona według ostatnich wymagań sportowych, szpital z dobrymi doktorami i sala operacyjna. Dla narady uwięzionych z ich adwokatami jest szereg pokoi specjalnych, izolowanych od siebie, gdzie niema obawy, by ktoś mógł podsłuchać rozmowę. Słowem — życie w takim więzieniu przedstawia się jako idylla i można przypuszczać, że w dzisiejszych czasach kryzysu i bezrobocia „klientki" będą stały w ogonku do tego raju.

Na ten temat właśnie toczy się polemika w prasie amerykańskiej. Założyciele więzienia twierdzą, **że dobre warunki wzbudzają w przestępczyniach skruchę i zachęcą do uczciwego życia.** Większa część społeczeństwa sądzi jednak, całkiem logicznie, iż kara powinna być przykrzejsza od przestępstwa, w przeciwnym bowiem razie zachęci do kary.

Ile książek czyta Amerykanin w ciągu roku?

Jak wynika z obliczeń, które przeprowadziło biuro statystyczne przy związku wydawców i księgarzy amerykańskich, każdy Amerykanin czyta przeciętnie w ciągu roku siedem książek, ale kupuje na własność tylko dwie. Cyfry te nie są imponujące i wskazują na to, że czytelnie w Stanach Zjednoczonych mają się lepiej, niż księgarnie, gdyż na każde 7 książek przeczytanych, 5 zostaje wypożyczonych z czytelni.

—ooo—

Co słychać w Krakowie.

Wtorek 15: M. B. Bolesnej.
Środa 16: św. Korneljusza i Cyprjana.
Środa 16: wschód słońca o godz. 5.35, zachód o 18.14.

—oOo—

NAWRÓT GRYPY. Z powodu ostatnich chłodów i deszczowej pory dał się zauważyć nawrót grypy. Dotknęła ona szczególnie młodzież szkolną, tak, że klasy szkolne zostały znacznie przerzedzone. Grypa ma przebieg względnie łagodny.

PORADNIE DLA MATKI I DZIECKA. Z dniem 15 b. m. krakowska Kasa Chorych przejęła personal lekarski miejskiej poradni dla matki i dziecka przy ul. Lwowskiej L. 2 i przy ul. Słonecznej L. 4. Ponadto przydzieliła Kasa Chorych do tych instytucyj specjalistów-lekarzy.

SPĘD BYDŁA I NIEROGACIZNY. W tygodniu od 5—11 b. m. spędzono na targi: buhaji 135. wołów 165. krów 137. jałówek 113. cielat 803. owiec 3. kóz. baranów, nierogacizny 1029. razem 2385 zwierząt. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2338 sztuk, na konsumcję innych gmin 76. Popyt na bydło był ożywiony. Ceny i jakość spędzonych zwierząt utrzymywały się na poziomie ubiegłego tygodnia.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.
Wtorek: „Halka“ (opera dla młodzieży szkolnej — ceny zniżone).
Środa: Koncert Egona Petri'ego.
Czwartek: „Ziółko“.
Piątek: „Sztuba“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:
WANDA: Swawolne studentki, oraz Buster bokserem.
ŚWIT: Syn szczęścia.
BAGATELA: Na ekranie „Madame Olala“ — Na scenie: „300 żon“.
SZTUKA: „Igrzysko uczuć“.
APOLO: „X — 27“ (w rolach Marlene Dietrich).
CORSO: Otwarcie kina dźwiękowego Corso „Hadżi Murat“ (w roli gł. Iwan Możuchin, Lili Dagower).
ŚWIATOWID: Triumf miłości.
Warszawa: Moja ciotka — twoja ciotka (Ralf, Artur Roberts, Angelo Ferrari, H. Porter).
UCIECHA: „Szary dom“.

—X—

TEATR M. IM. J. SŁOWACKIEGO przed inauguracją sezonu 1931/32 r. wznawia przedstawienia komedji i dramatu w czwartek, dnia 17 bm. wieczorem komedją Coolus'a „Ziółko“, która ukaże się w premjerowej obsadzie, złożonej z czołowych sił zespołu. W piątek, 18 bm. wieczorem powtórzenie rewelacji ostatniego sezonu, sztuki Kazimierza Leczyckiego „Sztuba“. Bilety na powyższe przedstawienia sprzedaje kasa teatru miejskiego.

OPERA DLA MŁODZIEŻY PO CENACH ZNIŻONYCH. — Dziś powtarza Krak. Tow. Operowe, przyjętą niezwykle serdecznie zarówno przez krytykę, jak i przez publiczność operę St. Moniuszki „Halkę“, w jej pierwotnej wersji „wileńskiej“ z r. 1854. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom usłyszenia naszej narodowej opery w nowej dla ogółu szacie, „Halka“ dana będzie dziś, tj. we wtorek wieczorem wyjątkowo o **godz. 7.30** po cenach popularnych tj. od gr. 80 do zł. 5.50.

„DOM OTWARTY“ NIE BĘDZIE JUŻ GRANY. Zespół b. artystów Teatru im. J. Słowackiego zawiadamia, że z powodu zlikwidowania zatargu pomiędzy Zw. Dyrektorów Teatrów Polskich a Związkiem Artystów Scen Polskich dalsze przedstawienia sztuki: „Dom otwarty“ w sali Domu Zw. Młodzieży Rękodzielniczej zostały odwołane.

KONCERT EGONA PETRI'EGO W TEATRZE M. IM. J. SŁOWACKIEGO wywołał w naszem mieście bardzo duże zainteresowanie, objawiające się we wzmożonym popycie na bilety. Program jaki wykona znakomity artysta w środę, 16 bm. obejmuje dzieła Bacha, Mozarta, Bussoni'ego, Szuberta, Chopina, i Liszta. Bilety w cenie od gr. 80 do zł. 5.50 są do nabycia w kasie teatru miejskiego.

Z TEATRU „BAGATELA“. Ostatnia rewja pt. „300 żon“ należy do lepszych, jakie oglądaliśmy dotąd w teatrze „Bagatela“. Na ekranie doskonała komedja „Księżniczka Olala!“ z Carmen Boni, Marlena Dietrich i Walterem Rilla w rolach głównych. Początek seansów o godz 5. 7. i 9.20. Ceny miejsc od 1—1.80. Program ten pozostaje na afiszu do jutra włącznie.

REWJA „WESOŁE OKO“ W RADJO. Dziś we wtorek radjostacja warszawska nadaje na wszystkie stacje polskie o godz. 22.16 rewję „Wesołe Oko“ z teatru warszawskiego pod takim samym tytułem. — Wobec powyższej zmiany odpadają komunikaty i muzyka taneczna.

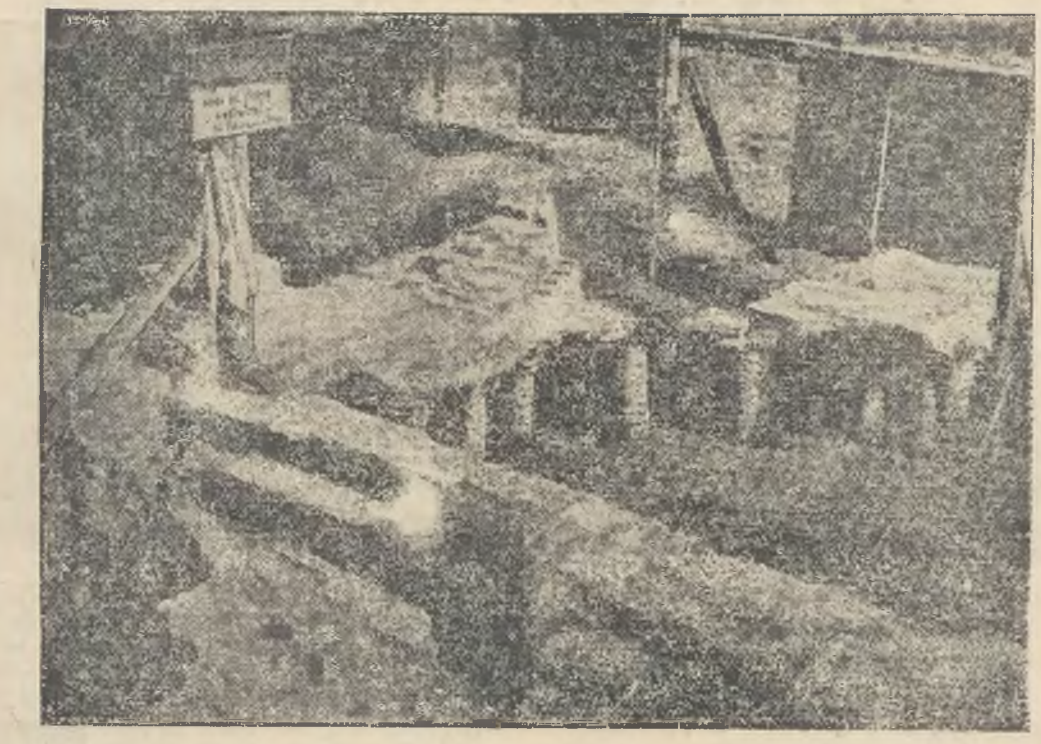
—oOo—

1.000 osób dziennie zwiedza Wystawę Etnograficzną.

W miesiącach letnich zwiedzali wystawę przy ul. Rajskiej przedewszystkiem przyjezdni i obcokrajowcy. Obecnie kolosalnie wzmógł się napływ miejscowej i okolicznej ludności. Zwłaszcza w dnie świąteczne publiczność wypełnia szczelnie Halę wystawową, oglądając z wielkiem zainteresowaniem dziś już prawie nieznane stroje, wnętrza chat i wyroby sztuki ludowej. **Przeciętna frekwencja wynosi 1000 osób dziennie.** Natłok wywołany wycieczkami pozwala przypuszczać, że niemal wszyscy mieszkańcy Krakowa zechcą skorzystać z tej jedynej okazji obejrzenia Ogólno-polskiej Wystawy Etnograficznej. Celem unormowania ruchu na Wystawie i rozłożenia wycieczek szkolnych na dłuższy okres czasu, Zarząd Hali Wystawowej postanowił **przedłużyć za zezwoleniem Ministerstwa W. R. i O. P. Wystawę do dnia 30 b. m. włącznie.** Wystawa otwarta codziennie od godz. 9-tej do 1-szej i od 3-ciej do 7-mej. Wstęp 50 groszy.

—o—

Starożytna łaźnia rzymska w Nadrenji.



Przy robotach kanalizacyjnych w mieście Zuelpich w Nadrenji, położonem na miejscu dawnej osady rzymskiej Tolbracum, odkopano dobrze zachowane resztki łaźni rzymskiej.

Jeden i pół roku więzienia za agitację komunistyczną

W krakowskim sądzie okr. karnym rozpoczęła się wczoraj jesienna kadencja sądów przysięgłych. rozprawą przeciw 21-letniemu **Szymonowi Winterowi,** czeladnikowi szewskiemu, oskarżonemu o zbrodnię zdrady głównej z § 58 bc. i 59 c. Rozprawie przewodniczył wiceprz. dr. Hubl. wotują so. Czajkowski i so. Buratowski, oskarżał prok. dr. Szypula.

Wedle aktu oskarżenia dnia 25 kwietnia br. zauważyli patrolujący na rynku podgórskim konni policjanci, iż zdążający około godz. 6-tej do rannej pracy robotnicy czytają jakieś ulotki. Po skontrolowaniu okazało się, że są to **odezwy „Czerwonej pomocy w Polsce“ (Mopr.) p. t. „W dniu 1 maja proletarjat okręgu krakowskiego będzie protestować“.**

Policjanci poinformowani przez robotników, że odezwy powyższe rozdaje jakiś osobnik na ul. Swoszowickiej, popędzili kłusem na wskazane miejsce i tu dostrzegli jakiegoś kolportera, jak się później okazało osk. Szymona Wintera, który na **ich widok począł uciekać.** Po przytrzymaniu go i zrewidowaniu znaleziono **ukryte w rękawie i pod marynarką odezwy komunistyczne,** identyczne z odezwami, czytanemi przed chwilą przez robotników.

Zakwestjonowane odezwy „Czerwonej pomocy w Polsce“ będącej sekcją komunistycznej międzynarodówki, **propagują hasła rewolucyjne,** starając się masy pracujące robotników i chłopów w Polsce skupić pod sztandarami komunistycznych organizacyj i przekonać ich o konieczności wzniecenia w Polsce rewolucji. Przedstawiając na wstępie, że rząd faszystowski, rząd rzekomego teroru, głodu i wojny stosuje względem robotników, występujących z żądaniem polepszenia warunków płacy i pracy, oraz względem bezrobotnych i więźniów politycznych teror i ucisk, nawolują w końcowym wstępie do zaciągania się robotników i chłopów Polski pod rewolucyjne sztandary komunistycznej Partji Polski, w celu wzniecenia rewolucji przeciw t. zw. dyktaturze faszystowskiej i zbrojnego powstania, oraz obalenia rządów i zaprowadzenia w Polsce rządów robotniczo-chłopskich i utworzenia Pol. Republiki Rad.

Na wczorajszej rozprawie oskarżony **przyznał się w zupełności do rozdawania omawianych odezw komunistycznych pomiędzy robotników,** zaznaczając, że odezwy te otrzymał od nieznanego mu osobnika, który zaproponował mu ich kolportaż, z pozostawieniem mu wolnej ręki co do czasu i miejsca rozszerzania. Po zeznaniach dwóch świadków posterunkowych policji, którzy zeznali w jakich okolicznościach aresztowany został Winter, nastąpiły przemówienia prok. i obrońcy, poczem po naradzie sędziów przysięgłych, trybunał ogłosił wyrok skazujący Wintera na **1 i pół roku ciężkiego więzienia.**

Kto będzie pierwszym?



W Newport Beach w Kalifornji odbyły się wyścigi łodzi motorowych. Zdjęcie przedstawia pełną napięcia walkę zawodników tuż przed metą. Na lewo znany motorzysta Fred Gilbert, na prawo Charles Holt.

Przedstawiciele artystów o pertraktacjach porozumiewawczych.

Otrzymujemy następujące pismo:

Ponieważ kilkakrotnie na łamach różnych pism ukazywały się wiadomości jakobyśmy jako przedstawiciele Zespołu artystów Teatru im . J. Słowackiego, nie bacząc na całość Związku Artystów Scen Polskich poczynili zobowiązania wobec pp. dyrektorów Bujańskiego i Trzcińskiego, stwierdzamy niniejszem, że na zaproszenie p. prof. Kumanieckiego, wiceprezesa Komisji Teatralnej, usiłowaliśmy znaleźć normy porozumienia, uwzględniające warunki lokalne. Usiłowania te w żadnym wypadku, w myśl wyraźnych zastrzeżeń obu panów dyrektorów i nas, nie mogły stać w sprzeczności ze stanowiskami Zarządów obu Związków. Powyższy stan rzeczy może stwierdzić inicjator owych usiłowań p. prof. Kumaniecki. Dlatego wszelkie posądzenia nas o nielojalność wobec ogółu aktorstwa polskiego, uważamy za krzywdzące nas i nieprawdziwe.

Prezes Filji Krak. ZASP: Wacław Nowakowski, Wiceprezes: Alfred Szymański.

—oOo—

Samobójstwo lakiernika.

Wczoraj rano wezwano Pogotowie ratunkowe na ul. Czarnowiejską 35, gdzie w swym warsztacie powiesił się Leon Kapecki, lakiernik, liczący około 50 lat życia. Lekarz dyżurny stwierdził śmierć. Zwłoki przewieziono do Zakładu medycyny sądowej. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy.

Krwawa rozprawa z powodu różnicy poglądów na świat.

Stanisław Mach z Bieńczyc, wybrał się do Krakowa w odwiedziny do swego znajomego Ignacego Wójcika, zam. przy ul. Krzywda 46. W trakcie pogawędki zaznaczyły się między nimi różnice w poglądzie na świat, poczem powstała kłótnia a następnie bójka, w czasie której niegościnny Wójcik dla poparcia swoich argumentów **ugodził przeciwnika nożem w rękę.** Rannego opatrzył lekarz Potogotowia ratunkowego a nożowcem zajęła się policja.

Nożowcy grasują w śródmieściu.

Na ul. Siennej stał wczoraj rano Wincenty Zając i rozmawiał ze znajomą dziewczyną. Nagle nadeszło 6-ciu osobników, z których jeden **pchnął znienacka Zająca nożem, zadając mu ranę w lewą rękę.** Policja śledząc za sprawcą napadu, ustaliła nazwisko jednego z owych 6-ciu tajemniczych osobników. Rannego Zająca opatrzył lekarz Pogotowia ratunkowego.

—X—

NEKROLOGJA.

Ś. P. MICHALINA PANKOWA. W Rzeszowie zmarła dnia 2 września b. r. Michalina z Szarlińskich Pankowa, żona profesora gimnazjalnego, zasłużona pracowniczka społeczna przed wojną w Cieszynie, po wojnie w Rzeszowie, gorliwa katoliczka, wzorowa żona, matka i obywatelka. R. i P.

Życie gospodarcze.

Gospodarcze tło konferencji berlińskiej.

Znaczna część prasy niemieckiej, reprezentującej umiarkowano skrzydło polityki niemieckiej, pisze w ostatnich dniach tak, że wizyta francuskich mężów stanu Lavala i Brianda w Berlinie nie ulega najmniejszej wątpliwości. Powszechnie mówi się, że przybędą oni do Berlina dnia 27 września i że zatrzymają się w Berlinie dwa dni, i w czasie tym odbędą konferencję polityczną i gospodarczą. Jeśli dojdzie do wizyty francuskich polityków w Berlinie, to charakterystycznem dla obecnej sytuacji w Europie będzie, że rozmowy berlińskie prowadzone będą nietylko na temat polityczny, ale i gospodarczy, a sprawom gospodarczym w rozmowach tych poświęci się więcej czasu. Nie można mówić wprawdzie o jakiemś ściśle ustanowionym programie, ale przypuszczać należy, że mówić się będzie o współpracy gospodarczej o ile chodzi **o węgiel francuski i rudę niemiecką,** o których to planach mówiono już kilkakrotnie. Mówić się będzie również o **finansowaniu różnych przedsiębiorstw niemieckich przez kapitał francuski, jak również o tem, w jaki sposób niektóre gałęzie przemysłu niemieckiego** mają odbudować francuskie terena zniszczone w czasie wojny. Chodzi o plany tak doniosłe, których **realizacja zupełnie zmieniłaby dotychczasową strukturę gospodarczą Europy, lecz realizacja tych planów napotyka na wielkie przeszkody.** Obie strony jednakowoż starać się będą dojść do porozumienia. „Centropress“ dowiaduje się, że po wizycie francuskich mężów stanu w Berlinie zwołana będzie do Paryża lub Berlina konferencja rzeczoznawców gospodarczych, która zajmować się będzie wszelkimi powyższemi problemami.

Bezrobocie w poszczególnych zawodach.

Na ogólną liczbę 251.547 bezrobotnych w Polsce, zarejestrowanych w dniu 5 b. m., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawia się następująco: **górnicy** — 13.777, **hut. w metalu** — 2.500, **szklarze** — 2.646, **włókiennicy** — 20.867, **robotnicy budowlani** — 15.732, **pracownicy umysłowi** — 32.248 (w tem Kraków 796). Liczba bezrobotnych robotników **nie wykwalifikowanych** wynosiła 120.900.

Liczba częściowo zatrudnionych na dzień 5 b. m. wynosiła **115.480 osób,** z czego 1 dzień w tygodniu pracowało 2.343, przez 2 dni 6.827, przez 3 dni 28.890, przez 4 dni 30.960 i przez 5 dni 42.460 osób.

Nielegalne spółki ubezpieczeniowe.

Ministerstwo Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń) przestrzega przed działalnością niektórych Spółek i Spółdzielni, które nie mają zezwolenia na działalność ubezpieczeniową, zobowiązują się wzamian za wpłacony drobnemi ratami udział do wypłacenia określonych sum pieniężnych, w chwili zawarcia związku małżeńskiego, lub w razie śmierci wpłacającego udział. O wszelkiej tego rodzaju akcji, która stanowi nielegalną działalność ubezpieczeniową należy zawiadomić władze (Ministerstwo Skarbu Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń).

BANKRUCTWA BANKÓW AMERYKAŃSKICH.

W ciągu trzeciego tygodnia sierpnia b. r. w Stanach Zjednoczonych nastąpiło 34 bankructw bankowych, wobec 17 bankructw w tygodniu drugim i 13 w tygodniu pierwszym.

Przy zamawianiu pojedynczych egzemplarzy „Głosu Narodu“ należy równocześnie nadesłać 25 gr. za każdy numer dziennika i opłatę pocztową 10 gr od egzemplarza.

W czasie, kiedy kupiec śpi, pracują jego ogłoszenia. Carnegie.

Trybunał międzynarodowy w Hadze



który orzekł, że projekt austro-niemieckiej unji celnej sprzeczny jest z istniejącemi umowami międzynarodowemi. Obok odczytującego ten wyrok prezesa trybunału, Japończyka, Adatciego, siedzi po prawej stronie Kellog, przedstawiciel St. Zjednoczonych w trybunale.

Powódź w Indjach



była w tym roku o wiele straszniejszą niż zwykle. Mieszkańcy wraz z dobytkiem schronili się na wysoko położone nasypy kolejowe. Niestety w niektórych miejscowościach woda zalała i tory kolejowe, zabierając wszystko, co spotkała na drodze.

Jak rząd czechosłowacki redukuje budżet

WOBEC PERSPEKTYW DALSZEGO WZROSTU KRYZYSU.

Za dwa tygodnie, a mianowicie dnia 27. b. m. odbędą się w Czechosłowacji wybory gminne, których tamtejsze sfery polityczne oczekują z dużem zainteresowaniem. Niemniejszą jednak uwagę zwraca opinja i prasa czeska na sesję budżetową parlamentu, która zwołana zostanie bezpośrednio po wyborach komunalnych, a to ze względu na budżet na rok 1932, którego uchwalenie będzie jej zadaniem. Powszechnie podkreśla się, że debata budżetowa pozostawać musi pod znakiem **daleko idących oszczędności** w preliminowanych wydatkach. Czechosłowacki minister skarbu dr. Trapl określił je przed paru miesiącami **na około 600 miljonów koron cz.,** o które zmniejszyć trzeba będzie budżet, wobec perspektyw dalszego trwania kryzysu i związanego z nim zmniejszania się wpływów podatkowych a wzrostu wydatków na bezrobocie. Rząd czeski liczy się także ze wzrostem wydatków, jakie pociągnie za sobą realizacja ustaw uchwalonych na sesji wiosennej parlamentu, zwłaszcza jeśli idzie o prace inwestycyjne i różne fundusze dla łagodzenia socjalnych następstw przesilenia. Na pokrycie tych nowych wydatków potrzeba **300 miljonów koron cz.,** tak, że w rzeczywistości zaoszczędzi się **tylko 300 miljonów.** Oszczędności te mają zostać osiągnięte przez **redukcję wydatków państwowych w innych pozycjach.** Już obecnie **wstrzymano przyjmowanie nowych pracowników państwowych, wstrzymano awanse na przeciąg jednego roku a w czasie tym nie będzie się też wysyłało na emeryturę starszych urzędników.** Skreślenia w budżetach poszczególnych ministerstw są dziś w toku.

Budżet ministerstwa robót publicznych, w którym przewiduje się wydatki na budowę **gmachów państwowych, mostów, budowli wodnych, elektrowni i wogóle budowli użyteczności publicznej, zredukowany został o 44 miljonów w stosunku do roku poprzedniego.** Finansowanie budownictwa przeniesiono z budżetu tego ministerstwa do funduszów, specjalnie w tym celu utworzonych. W budżecie tego ministerstwa **podwyższono wydatki na budowę lotnictwa cywilnego.** Jest to jedyna pozycja, która w nowym budżecie została podwyższona. Na budowę **lotnictwa** cywilnego Czechosłowacja wyznacza w przyszłym roku o **2 miljony więcej, aniżeli w roku bieżącym.**

Dotychczas przez odpowiednie skreślenia w budżecie osiągnięto już 400 miljonów oszczędności.

—:o:—

„Głos Narodu“ dla bezrobotnych.

Pragnąc przyjść z pomocą wszystkim zredukowanym i bezrobotnym Administracja „Głosu Narodu“ przyjmować będzie ogłoszenia poszukujących pracy po specjalnie niskiej cenie. Ogłoszenia drobne do 15 słów kosztować będą tylko 40 gr. Równocześnie na tych samych ulgowych warunkach zamieszczać będzie Administracja ogłoszenia o wolnych posadach.

Giełda krakowska.

Kraków (PAT). Giełda: Chodorów 118, 4% inwestycyjna 84¼, konwersyjna 44.

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Warszawa (PAT). Waluty: dolary 8.91, 8,93, 8.89.

Dewizy: Holandja 360.35, 361,25, 359.45; Londyn 43.39½, 43.50, 43.29; N. Jork 8.925, 8.945, 8,965; N. Jork telegraficznie 8.929, 8.949, 8.909; Paryż 35.1, 35.10; 34.92; Praga 26.44½, 26.51, 26.51, 26.38; Szwajcarja 174.19, 174,62, 173.76; Wiedeń 125.46, 125,77; 125.15, Włochy 46.71, 46.83 46.59.

KURSA OBLIGACJI.

Akcje: Bank Polski 116, 116½.

Pożyczki: 3% budowlana 32¾, 4% inwestycyjna 86; 5% konwersyjna 44½, 6% dolarowa 64; 69½; 7% stabilizacyjna 65, 64, 10% kolejowa 100, 8% L. Z. BGK. 94.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych (PAT). Paryż 20.10¼, Londyn 24.92, N. Jork 5.12.87, Belgja 71.31; Włochy 26.81¾; Hiszpanja 46.20; Holandja 206.75; Berlin 120.40, Wiedeń 72.12, Sztokholm 137.20, Oslo 137.65; Kopenhaga 137.10; Sofja 3.72, Praga 15.18, Warszawa 57.40; Budapeszt 90.02½, Białogród 9.04½, Ateny 6.65, Konstantynopol 2.43¼, Bukareszt 3.05, Helsinki 12.90.

Radio.

Środa 16. 9.

Kraków (312,8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Płyty gramofonowe; 13.10 Komunikat meteorologiczny; 14.50 Komunikat gospodarczy; 16 Program dla dzieci; 16.36 Płyty gramofonowe; 16.45 Transmisje z Warszawy; 17.15 Płyty gramofonowe, 17.35 Odczyt pt.: „Święte miasto na Cejlonie“, wygłosi dr. M. Siedlecki, profesor U. J.; 18 Koncert z Warszawy; 19 Rozmaitości; 19.10 „Świetlica strzelecka“; 19.25 Płyty gramofonowe; 19.40 Transmisje z Warszawy; 21.30 Słuchowisko z Wilna; 22 Transmisje; 22.25 Program na dzień następny; 22.30 Koncert solisty oraz i muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Lwów (380.7). G. 15.45 Lwowski komunikat harcerski; 17,15 „Pierwsza polska łódź podwodna“, wygł. red. E. Kozłowski; 23 Muzyka taneczna z teatru variete „Bagatela“ we Lwowie.

Warszawa (1411.8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Program na dzień następny; 12.10 Płyty gramofonowe; 13.10 Państwowy Instytut Meteorologiczny; 14.50 Komunikat gospodarczy; 15.25 „Wśród książek“; 15.45 Komunikat harcerski; 16 Program dla dzieci; 16.30 Płyty gramofonowe; 16.45 Komunikat dla żeglugi i rybaków; 16.50 Radjokronika; 17.15 Płyty gramofonowe; 17.35 Odczyt z Krakowa; 18 Utwory J. Straussa w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego; 19 Rozmaitości; 19.20 Komunikat Tow. do Zachęty Hodowli Koni; 19.25 Płyty gramofonowe; 19.40 Skrzynka pocztowa rolnicza; 19.55 Państwowy Instytut Meteorologiczny; 20 Prasowy Dziennik Radjowy; 20.15 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota, M. Wawrzkowicz (tenor); 21.30 Słuchowisko z Wilna; 22 Feljeton pt. „Bez matek“; 22.15 Prasowy Dziennik Radjowy. 22.20 Komunikat; 22.25 Program na dzień następny; 22.30 Arje operowe w wykonaniu A. Szlemińskiej; 23 Muzyka taneczna z płyt gramofonowych.

Katowice (408.7). G. 15.10 Komunikat Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. śląskiego; 19 Codzienny odcinek powieściowy; 23 Skrzynka pocztowa w jęz. francuskim. Korespondencję bieżącą słuchaczów zagranicznych z Europy, Afryki, Azji i td. omówi dyr. progr. R. K., St. Tymieniecki.

Prosimy PT. Abonentów o rychłe uiszczenie prenumeraty na miesiąc

wrzesień

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącem wezwaniem aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać.

I choćbyś zaofiarował złoto za ołów, nie pozbędziesz się go, jeśli tego nie ogłosisz... Mark Twain.

Jak doświadczony kapitan okrętu nie obejdzie się bez pilota, tak dobry kupiec nie może istnieć bez reklamy.

Rockefeller.

Synu mój, prowadź interesy tylko z kupcami, którzy się ogłaszają. Ci bowiem są inteligentni i nigdy z nimi nie stracisz.

Franklin.

Gandhi konferował z Mac Donaldem.

Londyn. 14 września. Premjer Mac Donald odbył wczoraj wieczór dłuższą konferencję z Gandhim. W toku Gandhi oświadczył, że **skłonny jest do dalszego prowadzenia rokowań o ile rząd brytyjski zgodzi się na przyjęcie za podstawę obrad uchwał kongresu wszechindyjskiego. W przeciwnym razie dalsze pertraktacje byłyby bezcelowe.**

1.200 osób zginęło w Honduras.

Nowy Jork, 14 września. Jak oficjalnie stwierdzono, podczas ostatniego tornada w brytyjskim Honduras w samej stolicy Belize poniosło śmierć **1200 osób.** Dotąd z pod gruzów zawalonych budynków wydobyto 700 zwłok. Akcja ratunkowa prowadzona jest w dalszym ciągu. Mimo pomocy ze strony rządu amerykańskiego akcja wyżywienia nie jest wystarczająca. **W kraju ogłoszono stan oblężenia, ponieważ zbyt częste były wypadki rabunku. Z obawy przed wybuchem epidemji władze wydały polecenie, aby najciężej dotknięte dzielnice miasta podpalić.**

ZMARZLI NA ŚMIERĆ.

Wiedeń, 14 września. Z St. Johann nad rzeką Salzach w Tyrolu donoszą, że poniżej schroniska szczytu Hoch Koenig znaleziono dziś rano rodzinę urzędnika prywatnego Hauptmanna, złożoną z trzech osób, która padła ofiarą mrozu. Żona i córka były już martwe, natomiast Hauptmann dawał jeszcze słabe znaki życia, zmarł jednak podczas transportowania go do niżej położonego schroniska.

„COLUMBJA“ ZATONĘŁA.

Nowy Jork, 14 września. U wybrzeży Kalifornji zatonął podczas burzy parowiec amerykański „**Columbja**“. Załogę i 240 podróżnych zdołano wyratować.

KATASTROFA SAMOLOTU W ANGLJI.

Londyn, 14 września. Koło Leith Hill spadł wczoraj samolot wojskowy i uległ zniszczeniu. Kapitan armji angielskiej i dwóch poruczników poniosło śmierć.

—o—

ZA OBRAZĘ PAPIEŻA. We Wrocławiu odbyła się ostatnio rozprawa sądowa przeciw posłowi komunistycznemu do Reichstagu, Schnellerowi oskarżonemu przez prokuratorję o obrazę Papieża Piusa XI. Obrazy tej dopuścił się Schneller w piśmie satyrystycznem „Schlesische Arbeiter Zeitung“, przez niego redagowanem. Trybunał skazał Schnellera na 100 mk. kary i ogłoszenie wyroku w pismach.

ARESZTOWANY KONSUL POLSKI ZMARŁ NA ATAK SERCA. Władze policyjne w Hamburgu aresztowały tamtejszego honorowego konsula polskiego, Himmelstierna. W momencie aresztowania, przyczyny którego trzymane są w ścisłej tajemnicy, Himmelstiern uległ atakowi serca, a po przewiezieniu go do szpitala, zmarł po kilku godzinach.

—x—

ECHA ZAJŚCIA W UGOSZCZY.

Piła (PAT). Przed sądem karnym w Słupsku rozegrał się w ostatnich dniach epilog głośnego w swoim czasie na pograniczu zajścia, wywołanego w kościele w Ugoszczy, w powiecie bytowskim, przez miejscowego proboszcza, ks. Weilandta, który zwymyślał Polaka Żywickiego za głośne modlenie się w kościele po polsku. Żywicki został skazany na 6 miesięcy więzienia, pomimo orzeczenia lekarza sądowego, że **oskarżony jest człowiekiem upośledzonym umysłowo,** cierpiącym na napady histeryczne.

„JUNAK“ NA MORZU PÓŁNOCNYM.

Warszawa, (PAT). Jacht „Junak“ pod sterem komandora Filanowicza minął ujście Elby, udając się w dalszą podróż po Morzu Północnem. Załoga w dobrem zdrowiu przesyła krewnym i znajomym żeglarskie pozdrowienie. „Junak“, pierwszy jacht polski prujący fale Północnego Morza, zawinie do Amsterdamu i Boulogne.

Awantury antyżydowskie w Berlinie były zgóry uplanowane.

Berlin, 14 września. W sobotę doszło do wielkich awantur antyżydowskich w Berlinie na ulicy Kurfuerstendamm. Policja dokonała dziś rewizyj w głównej kwaterze narodowych socjalistów mieszczącej się przy Hedemannstr. Rewizja trwała dwie godziny. Ze skonfiskowanego materjału i dokumentów wynika, że **akcja była celowo przygotowana i zgóry uplanowana przez zarząd partji.** Stwierdzono uczestnictwo w rozruchach czołowych osobistości partji jak np. **Goebelsa** i jego adjutantów.

—o—

Wrocław, 14 września. Z Hirschbergu donoszą, że w Karkonoszach cały wczorajszy dzień padał **gęsty śnieg** przy temperaturze 2 stopni poniżej 0. Góry przybrały wygląd zimowy. **Warstwa śniegu wynosi 10 cm.**

Curtius poda się do dymisji.

Berlin, 14 września. Na wczorajszej audjencji kanclerza Brueninga u prezydenta Hindenburga omawiano m. in. także kwestję stanowiska dra Curtiusa jako ministra spraw zagranicznych w związku ze stanowiskiem negatywnem jego partji. **Jak słychać Curtius poda się do dymisji zaraz po powrocie z Genewy, a w każdym razie jeszcze przed zwołaniem Reichstagu. Czynione są starania, aby Curtius objął tekę ministra sprawiedliwości, na co teuże nie chce się zgodzić i postanowił ustąpić.**

—:o:—

Szczegóły układu aktorów z dyrektorami.

Warszawa, 14. 9. (Telef. wł.). Podawaliśmy już część warunków, na jakich została zawarta ugoda pomiędzy ZASP-em a dyrektorami. Ogół tych warunków przedstawia się w sposób następujący:

1) Kontrakty będą 12-miesięczne z tem, że **po 8 miesiącach aktorzy będą mogli pracować albo na odpowiedni procent wpływów kasowych, albo też prowadzić będą teatry na własną rękę z potrąceniem przez dyrektorów kosztów administracyjnych.** 2) Minimum gaży ustalono na 300 zł. dla aktorów i **200 zł. dla kandydatów.** 3) Za konwencję dyrektorzy nie płacą. 4) Przymus należenia do ZASP-u utrzymany. 5) Aktorzy rewjowi, którzy poza urlopami mieli 45 dni wolnych od zajęć, teraz będą mieli **tylko 25 dni wolnych.** 6) Za przedstawienia popołudniowe aktorzy **nie będą pobierali dodatkowej zapłaty.** 7) Opóźnienie w wypłacie gaż przesunięto z 7 na 15 dni. 8) Początek sezonu przesunięto o miesiąc. Sezon będzie się rozpoczynał 1-go października. Rzecz bardzo charakterystyczna zaszła z p. Wojciechowskim, dyrektorem teatru rewjowego „Wesoły Wieczór“. **P. Wojciechowskiego wykluczono ze związku dyrektorów za to, że oddał swój lokal zrzeszenia aktorów „Wesołego Wieczoru“ i „Morskiego Oka“.**

Zmiany w policji lwowskiej

Warszawa, 14. 9. (Telef. wł.) Komendant wojewódzki policji we Lwowie inspektor **Grabowski** przeniesiony został na stanowisko komendanta wojewódzkiego policji w Kielcach. Naczelnik urzędu śledczego we Lwowie insp. **Sztaba** przeniesiony został do Głównej Komendy Policji w Warszawie. Zastępca naczelnika urzędu śledczego we Lwowie. **Szwarc** przeniesiony został do wojewódzkiej komendy policji we Lwowie. Nowy komendant wojewódzki policji we Lwowie nie został jeszcze mianowany. Naczelnikiem urzędu śledczego we Lwowie mianowano komisarza **Gilewicza** z komendy powiatowej policji w Tczewie.

Wybór niestałych członków Rady Ligi.

Genewa, 14 września. Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów dokonano turnusowego wyboru niestałych członków Rady Ligi. Na miejsce ustępującej Hiszpanji, Persji i Wenezueli wybrano ponownie **Hiszpanję oraz Chiny i Paramę.** Dalej Zgromadz nie zajmowało się kwestją budżetowa Ligi Narodów. Na wniosek komisji budżetowej uchwalono wstrzymać się od wszelkich poczynań wymagających nowych wydatków.

BANKIET DZIENNIKARZY.

Genewa, 14 września. Dziś odbył się doroczny bankiet dziennikarzy zagranicznych, w których wzięli udział prezydent Zgromadzenia Titulescu, przewodniczący Rady Ligi Lerroux, oraz wszyscy członkowie Rady Ligi jak również generalny sekretarz Ligi i dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy. W mowach wygłoszenych częściowo żartobliwie: częściowo poważnie mówiono o kwestji rozbrojenia i o konieczności współpracy międzynarodowej.

Genewa, 14 września. Na dzisiejszem posiedzeniu przedpołudniowem Rada Ligi Narodów zajmowała się kwestją pożyczki długoterminowej, w wysokości 150 miljonów franków dla Zagłębia Saary. Na wniosek sprawozdawcy włoskiego sprawa została przekazana do zbadania komisji finansowej. Następnie Rada Ligi przyjęła sprawozdanie komisji kredytowej w sprawie międzynarodowych kredytów państwowych. Sprawozdanie zaleca utrzymanie dotychczasowej procedury przy tego rodzaju operacjach kredytowych.

SKARGI NIEMIECKIE W GENEWIE.

Warszawa, 14. 8. (Tel. wł.). Do sekretarjatu Ligi Narodów wpłynęło szereg spraw mniejszościowych niemieckich, wniesionych przez b. posła do Sejmu polskiego Graebego. Dwie z tych skarg dotyczą wykonania reformy rolnej w woj. poznańskiem i pomorskiem oraz wykonywania ustawy przeciwalkoholowej w zakresie wydawania koncesyj. W wymienionych województwach władze polskie mają rzekomo naruszać interesy mniejszości niemieckiej w Polsce przy wykonywaniu ustawy antyalkoholowej.

—:o:—

PODPALENIE MOSTU NA WOŁYNIU.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.). Na trakcie Kowel—Brześć niedaleko miasteczka Ratna spalił się most z drzewa długości 40 m. na rzece Wyrwie. Most był oblany w kilku miejscach naftą i następnie podpalony. Prawdopodobnie jest to **akt sabotażu.**

Warszawa, 14 września (Tel. wł.). **Według obiegających pogłosek następcą p. Halucha-Brzozowskiego na stanowisku prezydenta Lwowa ma być poseł Zdzisław Stroński z B. B.**

—:o:—

Pistoia (PAT). Zmarł tu kardynał Ragonesi.

Min. Piłsudski odpocznie 6 miesięcy.

Warszawa, 14 9. (Tel. wł.). **Według obiegających pogłosek p. marsz. Piłsudski ma zamiar usunąć się, podobnie jak w r. zeszłym, na sześć miesięcy od aktywnego życia politycznego, pozostawiając rządy gabinetowi i większości parlamentarnej.**

Dodatni bilans handlowy.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.). Bilans handlowy za sierpień zamyka się saldem dodatniem w sumie **41.098.000 zł.** Wywieziono z Polski towarów na sumę **150.110.000 zł.**, a przywieziono na sumę **109.102.000 zł.**

Międzynarodówka pacyfistek a sprawy polskie.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.). Międzynarodowa Liga Kobiet Wolności i Pokoju wydała w Genewie bankiet dla kobiet członkiń delegacyj na Zgromadzenie Ligi Narodów. Delegatka **polska wystosowała do prezydjum Ligi list z zawiadomieniem, że nie weźmie udziału w bankiecie, ponieważ komitet Ligi uchwalił w czasie nieobecności delegatki polskiej rezolucję, domagającą się międzynarodowej interwencji w sprawach, dotyczących wewnętrznej polityki Polski, mianowicie w sprawie Małopolski Wschodniej.**

O uznanie świadectw polskich w Gdańsku

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.). Prowadzone w Genewie rokowania w sprawie uznania świadectw polskiego gimnazjum w Gdańsku oraz uniwersyteckich dyplomów polskich przez senat gdański toczą się w dalszym ciągu. **Senat oświadczył gotowość delegowania komisji egzaminacyjnej do gimnazjum polskiego w Gdańsku.** Obywatele polscy, którzy zdadzą egzamin maturalny przed komisją, będą zrównani w prawach z maturzystami gimnazjów niemieckich w Gdańsku.

LOTERJA KLASOWA.

Warszawa, 14 września. (Tel. wł.). Podczas dzisiejszego ciągnienia Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane: 50.000 zł. na nr. 141.220 169.149, 20.000 zł. na nr. 20.171; 15.000 zł. 14.433, 10.000 zł. 168.147, 176.451, 209.240, 5.000 zł. 3.345, 17.406, 27.287, 68.070, 164.364, 192.438, 3.000 zł. 36.971, 39.990, 53.162, 149.775, 157.778, 188.057, 195.457.

W Prusach Wschodnich 60 tys. bezrobotnych.

Królewiec, 14. 9. (PAT). Bezrobocie w Prusach Wschodnich ponownie wzrasta. Ostatnio zanotowana w Prusach Wschodnich cyfra 60.000 bezrobotnych jest bardzo wysoka, jeżeli się uwzględni rolniczy charakter tej prowincji. Na samo miasto Królewiec przypada 21.000 bezrobotnych.

547 km. na godzinę!

Puhar Schneidra własnością Anglji.

Londyn (PAT). W niedzielę odbyły się doroczne zawody o puhar Schneidra, przyczem w zawodach startowali jedynie lotnicy angielscy. Pierwsze miejsce zajął por. Brothman na hydroplanie Wickers Supermairine, przyczem szybkość wynosiła 547.305 km. na godz. Zeszłoroczny rekord por. Wathorna pobity został zatem o przeszło 19 km. Wymienione zawody zadecydowały o zdobyciu puharu Schneidera na własność przez Anglję.

—ooo—

Warszawa, 14. 9. (Telef. wł.). Według przypuszczeń zamach na pociąg pod Bia Torbagy jest **dziełem międzynarodowej organizacji terorystów komunistycznych,** posiadających siedzibę w Niemczech, a pozostających pod rozkazami Moskwy. W kilka minut po zamachu wzywano centralę telefoniczną w Budapeszcie z Kopenhagi, przyczem jakiś osobnik zapytywał, czy na kolejach węgierskich jest wszystko w porządku.

Księgarnia Krakowska

Kraków, ul. św. Krzyża L. 13 (róg ulicy św. Tomasza)

poleca z podręczników do nauki religji:

ABT St. Dr. X.: Wypisy do dziejów Kościoła powszechnego (t. I. Starożytność chrześcijańska) 4.80
ARCHUTOWSKI R. X.: Historja Kościoła katolickiego w zarysie. Dla szkół średnich 6.—
— Krótki zarys historji Kościoła katol. Podręcznik dla szkół powszechnych . . 2.40
— Historja Święta Nowego Testamentu wraz z katechizmem 3.50
BIELAWSKI Z. Dr. X.: Dzieje Starego i Nowego Przymierza dla wyższych oddziałów szkoły powszechnej 4.20
— Nauka religji rz.-kat. dla niższych oddziałów szkoły powszechnej 1.60
— Rok kościelny w życiu chrześcijanina . —.90
BOCZAR J. X.: Dzieje biblijne. Podręcznik dla II oddziału szkoły powszechnej . . 1.50
— Dzieje Kościoła katolickiego 1.20
— Katechizm dla III i IV kl. szkół powsz. —.80
BUDZIK Wł. X.: Nauka religji katolickiej na I. II i III kl. szk. powszechnej . . . 2.—
— na III i IV kl. szk. powsz. 3.80
CIEMNIEWSKI J. Dr. X.: Etyka katolicka . . 5.60
GADOWSKI W. X.: Dzieje biblijne w skróceniu 3.20
— Ilustrowany katechizm mały dla III i IV kl. szk. powsz. 1.80
— Elementarny katechizm katolicki większy 3.60
— Krótka historja Kościoła katolickiego dla VII kl. szk. powsz. 1.20
— Mała biblijka dla I i II kl. szk. powsz. 1.90
— Wyciąg z ilustrowanego katechizmu elementarnego dla szk. powsz. . . . . . —.80
— Zarys historji Kościoła katolickiego dla szkół średnich i Seminarjów Nauczyciel. Cz. I. „ „ 2.80
Cz. II. „ „ 2.80
GIELNIEWSKI E. X.: Etyka katolicka . . . 3.—
GUNIA T. X.: Zasady wiary katolickiej na tle dziejów biblijnych Cz. I. 2.60
— Cz. II. „ „ 3.20
— Cz. III. „ „ 3.60
Historja Św. dla katolickich szkół ludowych. karton „ . . . . 2.—
Historja Biblijna w krótkości opowiedziana . 1.20
KALINOWSKI W. Dr. X.: Etyka 5.40
— Nauka Boża Cz. I. 1.20
— Nauka Boża Cz. II. 1.80
— Nauka Boża Cz. III. 3.40
— Nauka Boża Cz. IV. 4.50
— Wykład wiary katolickiej Cz. II. . . 3.60
— Wykład wiary katolickiej Cz. III. . . 3.40
Mały katechizm Kurji Metropolitalnej Krakowskiej . . . . —.50
Katechizm religji katolickiej Kurji Metropolitalnej Krakowskiej . . . . 1.—
Mały katechizm Archidiecezji Lwowskiej . . —.50
Większy katechizm Archidiecezji Lwowskiej . 1.20
Najkrótszy katechizm diecezjalny 1.30
Nowy katechizm diecezjalny dla dziatwy . . . 1.—
Większy katechizm diecezjalny . . . . . . 2.—
KOWALEWSKI T. X.: Krótka historja święta oraz mały katechizm 1.25
— Obszerniejsza historja święta Starego Testamentu 1.75
— Nowego Testamentu 3.50
— Liturgika 1.75
— Nauka wiary i moralności katolickiej . 2.50
LIKOWSKI E. X. Arcyb.: Krótki katechizm. . 1.50
— Większy katechizm . . . . 3.—
LUBELSKI J. Dr. X.: Historja Kościoła katol. Podręcznik dla szkół średnich . . . . 5.—
— Etyka katolicka. Wyd. III. . . . . . 5.—
MAKŁOWICZ J. X.: Mały katechizm . . . . —.50
— Nauka wiary i obyczajów. Dla szkół powszechnych 1.80
NASKRĘCKI K. X.: Liturgika . . . . . . —.75
SIENIATYCKI M. Dr. X.: Dogmatyka katolicka 6.—
— Etyka katolicka 5.50
SZMYD G. Dr. X.: Liturgika katolicka . . . 4.50
SZUSTER J. Dr. X.: Dzieje biblijne Starego i Nowego Przymierza 2.60
SZYDELSKI St. Dr. X., THULLIE K. Dr. X.: Dzieje objawienia Bożego w St. Test. . 3.60
— w Nowym Testamencie Cz. I. 2.80
— w Nowym Testamencie Cz. II. . . . . 3.—
SZWEJNIC E. Mag. X.: Etyka katolicka . . 5.—
SZYMECZKO J. Dr. X.: Etyka katolicka . . 3.80
THULLIE K. Dr. X.: Katechizm religji katolickiej. Podr. dla IV, V i VI kl. gimn. . . 1.80
WOŁCZ W. X.: Mała historja biblijna dla szkół powszechnych 1.60
Pismo Św. Wypisy . . . . 6.—
Obrazy biblijne do nauki religji w szkole.
Serja I. w rulonie . . . . 40.—
Serja II. w rulonie . . . . 20.—

Na składzie wszelkie podręczniki szkolne i metodyczne, mapy ścienne i podręczne, globusy, tablice do nauki poglądowej. — Wysyłka na zamówienia zamiejscowe odwrotna. — Koszta porto paczek zniżone do połowy. — Kosztów opakowania nie dolicza się.

Wytwórnia kilimów
Ireny Gutwińskiej 89
Absolwentki państw. szkoły przem. art.
Kraków, ul. Karmelicka L. 50, parter.
poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia według obranych wzorów, za gotówkę lub na raty

---

Pektoraliki, koloradki gumowane dla P. T. Księży, bielizna, rękawiczki, skarpetki, kapelusze poleca
Roman Szczerba
Kraków, Florjańska 43

NOWY SKLEP

DLA PAŃ i PANÓW
RYNEK gł. 12 u wylotu ul. Grodzkiej.
OKRYCIA zimowe dla PAŃ
PALTA, RAGLANY dla PANÓW
oraz RĘKAWICZKI poleca

A. BROSS
RYNEK gł. 12 u wylotu ul. Grodzkiej.

Choroby serca
Basedow Astma, Cukrzyca.
Wodolecznictwo, elektryzowanie, naświetlania, djeta, kąpiele kwasowęglowe i t. p.
Sanatorjum
„SALUS“
Kraków, ul. Szujskiego L. 11.
TELEFON 112-95.

Kwalifikowana rysowniczka lecz nie kompozytorka prosi o jakąkolwiek pracę. Zgłoszenia Grzybowska ul. Kochanowskiego L. 20.

Organista żonaty z egzaminem i bardzo dobremi świadectwami poszukuje posady od zaraz. Wiadomość w Administr. „Głosu Narodu“. 700

Akumulatory samochodowe, motocyklowe i części poleca fabryczny skład „Autostart“ Kraków, Zwierzyniecka 29 Tel. 181-51. — Naprawa i ładowanie 42 s

Głuchota uleczalna!
Wynalazek „Eufonja“ zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: „EUFONJA“ Liszki koło Krakowa.

ZAKŁAD WITRAŻOWO-SZKLARSKI
F-a T. Zajdzikowski Kraków św. Jana 30
Dzierż. Jan Kusiak
Oszklenia i witraże do kościołów od 30 zł. za 1 m wykonuje się przy większych zamówieniach na raty
Ceny 50% niższe niż wszędzie.

FABRYCZNY SKŁAD
Płócien, Bielizny i Towar. Bławatnych
Kraków, R. KOWALSKI ul. Wiślna 8.
Poleca:
Płótna bieliźniane i pościelowe, bielizna męska i damska, obrusy, ręczniki, chusteczki, ścierki, kapy, firanki, kołdry, sienniki, wyprawki szkolne. CHUSTKI CZARNE KLASZTOR E, PŁÓTNA LNIANE KOŚCIELNE i do haftu. Ciepła bielizna trykotowa, swetry, PONCZOCHY, SKARPETY, FARTUSZKI, KRAWATY, kołnierze, KOSZULE MĘSKIE na miarę krój i wykonanie bardzo solidne. Do wypraw wszelkie gatunki płócien batyst., opali, zefirów
Ceny niskie Wielki wybór

Wszelkie artykuły wchodzące w skład handlu korzenno-spożywczego — win wódek i delikatesów oraz owoców krajowych i zagranicznych
poleca po przystępnych cenach
Kazimierz Bartoszewski
Kraków, ul. Florjańska L. 49.
Codziennie świeże masło dworskie i deserowe.

Przepuklinowe Pasy

pachwinowe, pępkowe, udowe,
Opaski Brzuszne
Suspensoria, prostotrzymacze
Pończochy gumowe
dla cierpiących na nogi
Narzędzia Lekarskie
i artykuły gumowe
L. Knapiński Kraków
ul. Mikołajska 7. Tel. 10505

Swój do Swego po Swoje!

DO NABYCIA
U X. GADOWSKIEGO
w Bochni
rabatem 10 % przy zamówieniach ponad 20 zł.

Mała Biblijka dla kl. I. i II po . . . . 1·95
Dzieje Biblijne dla kl. III. i nast. po . 3·20
Katechezy Biblijne z przyg. do I. spow. i I. Kom. św. po . . . . 4·—
Mały Katechizm dla kl. III i IV. po . . 1·80
Szkica Katechez doń po . . . . . . 7·—
Większy Katechizm po . . . . . . 3·60
Wyciąg Katechizmowy po . . . . . 0·80
Upominek duchowny po . . . . . . 0·20
Krótka Hist. Kościoła po . . . . . 1·20
Psychologja wychowawcza . . . . . 4·—
Dobry Pasterz dzieci, modlitewnik opr. po 0·80, 1·20, 1·50 i 2 zł.
Dobry Pasterz młodzieży (od kl. 4-tej powsz.) opr. po 1·20, 1·60, 2·20 i 3 zł.
Nauka Kościoła w duchu haseł szkoły twórczej po . . . . 1·80
Płacący z góry otrzymują książki franco. Możliwe jednak raty do 2-ch miesięcy.

Gros zakupnach towaru powoływać się na „Głos Narodu“.

Dla P. T. Zarządów i Kierownictw Szkół!

Księgarnia Krakowska, Kraków św. Krzyża L. 13

poleca:

Tablice anatomiczne „Ustrój człowieka“. Komplet 6 tablic barwnych, każda po . . . . . zł. 3·50
Tablice botaniczne proj. A. Mieszczańska. Komplet 8 tablic barwnych, „ . . . . . . „ 3·—
„ „ do nauki poglądowej w barwnem wykonaniu, 42 szt. komplet . . . „ 12·—
Tablica głosek niemieckich systemem Benniego . . . . „ 4·—
„ „ polskich „ . . . . „ 4·—
Tablice do nauki historji polskiej barwne, -wyk. Norblin. Poszczególna tablica podklejona na kartonie . . . . „ 5·75
Tablice statystyczne. Komplet 6 tablic . . . . „ 3·—
„ technologiczne: narzędzia ślusarskie . . . . „ 2·50
„ „ „ kowalskie . . . . „ 2.50
„ zoologiczne barwne po . . . . zł. 2·— i „ 3·—
„ „ do nauki poglądowej w barwnem wykonaniu, 27 szt. komplet . . . . „ 8·—
Fryzy ludowe Pillatiego, sztuka po . . . . „ 2·—

Na składzie wszelkie podręczniki szkolne, mapy ścienne i podręczne, globusy. Wysyłka na zamówienia zamiejscowe odwrotna. Kosztów opakowania nie dolicza się.

Wydawca za „Głos Narodu“ Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny R. Woyczyński. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.